

# Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, piątek, 12 października 1945 r.

Nr 226

## O jeden ośrodek dyspozycji

Problem repolonizacji Ziemi Odzyskanych, tzn. pełnego ich wcielenia i zjednoczenia z organizmem państwowym i narodowym polskim — swym ciężarem gatunkowym i ogromem przerasta w tej chwili wszystkie inne zagadnienia, jakie stoją przed państwem i społeczeństwem. Położone bowiem już zostały mocne demokratyczne fundamenty pod przebudowę polityczną i społeczną Polski — obecnie realizować musimy podstawowy, kluczowy program polityki polskiej, nasz powrót na zachód.

Zagadnienia Ziemi Odzyskanych, zagadnienia polskiego powrotu na zachód są niezmierznie rozległe, złożone i trudne. Składa się na nie zarówno sama problematyka polityczna, dalej sprawa osadnictwa, olbrzymiego wachlarza zagadnień gospodarczych, polityka narodowościowa, jak planowe rozwiązanie zagadnienia niemieckiego. Zagadnienia te, mimo że różne resortowo, mają jednak równocześnie swój wspólny mianownik, jedną oś skupiającą i obrotową. Jest nią polityczny sens repolonizacji Ziemi Odzyskanych.

Właśnie waga i ogrom zadań związanych z repolonizacją Ziemi Odzyskanych i całością kształtem spraw zachodnich, właśnie szczególnie potrzeba wynikająca z chwili dziejowej — wymagają w interesie naszym państwowym i narodowym utworzenia jednego ośrodka dyspozycji państwowej dla tych spraw, ośrodka centralizującego, koordynującego i realizującego. Nazwa tego ośrodka, czy jego ranga hierarchiczna jest rzeczą obojętną: może to być ministerstwo spraw zachodnich (raczej właśnie spraw zachodnich, niż ziem zachodnich), może być komisariat generalny, czy jeszcze co innego. Idzie o to, by był to jedyny ośrodek dyspozycji, działający na zasadach administracji zespolonej. Koncepcja utworzenia tego ośrodka nie ma nic wspólnego z separatyzmem dzielnicowym. Nowoczesna koncepcja organizacji państwa odrzuca zasadę mechanicznego pojmowania jedności państwa. I słusznie: bo jest ona raczej trzymaniem się sztywnych form, życie zaś wymaga elastyczności, zależnie od problemów, które z sobą przynosi. Konkretna rzeczywistość wyznacza nie tylko możliwości, ale i taktykę.

Ów jeden ośrodek dyspozycji umożliwi właściwe kierowanie i wykorzystanie wysiłku całego narodu i pozwoli, by wola narodu i państwa znalazła swój najwłaściwszy wyraz, formę i realizację. Utworzenie go leży w dobrej pojętej interesie państwowym i narodowym.

Czesław Brzoška  
wicedyrektor P. Z. Z.

## Obrońca Warszawy żyje

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Do Warszawy nadeszła wiadomość, że były prezydent Warszawy, jej bohaterski obrońca z września 1939 roku, Stefan Starzyński, żyje. Starzyński znajduje się już na terenie Polski, na wybrzeżu i w najbliższym czasie przybędzie do Warszawy.

Jak wiadomo, w swoim czasie radio londyńskie podawało o straceniu prezydenta Starzyńskiego w jednym z obozów koncentracyjnych w Niemczech.

## Powracają Polacy ze Szwecji

Kraków, 11. 10. (Polpress). Do Krakowa przybył poseł RP. w Szwecji ob. Ostrowski, który zakomunikował przedstawicielowi Polpressu że 6 bm. odplynęły ze Szwecji do Polski pierwsze dwa statki wiozące 500 powracających do ojczyzny rodaków. Rząd szwedzki zaopatruje repatriantów w ubrania zimowe oraz żywność, która wystarczy na cały okres podróży. Transporty takie będą odchodzić ze Szwecji 2-3 razy na tydzień. Jak donosiliśmy na terenie Skandynawii działa już polska misja repatriacyjna z kpt. Salkowskim na czele.

## Komunikat

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Zjazd Polaków, byłych Uczestników Wojny w Hiszpanii, zapowiedziany uprzednio na 14 i 15 października odbędzie się w dniach 3 i 4 listopada 1945 r.

Komitet Organizacyjny Zjazdu  
Warszawa, ul. Jaroszyńska 7, m. 3.

## Doniosłe słowa premiera Attlee

Londyn, 11. 10. (Polpress). Na zebraniu zorganizowanym przez Stowarzyszenie Popierania Narodów Zjednoczonych wygłosił przemówienie premier Attlee. Oświadczył on, że statut Narodów Zjednoczonych jest pierwszą linią obroną Wielkiej Brytanii. Rząd Jego Królewskiej Mości — oświadczył premier — ma zamiar doprowadzić do pełnego powodzenia polityki narodów zjednoczonych. Jestem przekonany, że wszystkie

partie angielskie gotowe są podpisać się pod moimi słowami. Żyjemy w okresie historycznym, w którym ludzkość ma tylko dwie drogi przed sobą: albo organizacja narodów zjednoczonych, lub inne instytucje tego rodzaju będą miały wpływ decydujący na politykę, albo czekają nas wydarzenia tak przeraźliwe, że trudno nawet o nich pomyśleć. Energia atomowa została uwolniona i wskutek tego wojna byłaby samobójstwem

ludzkości. Donoszą o nowej straszliwej broni, której siła niszczycielska przewyższa jeszcze siłę broni atomowej. Aby uniknąć wojny w przyszłości, świat musi uczynić w czasie pokoju to, co często czyni podczas wojen — narody muszą wspólnie powziąć ważną decyzję. Aby umożliwić podjęcie takiej decyzji, poszczególne państwa muszą nauczyć się współpracować dla dobra wszystkich. W tym celu właśnie został utworzony Statut Narodów Zjednoczonych dla utrzymania pokoju na świecie i stworzenia szczerzej współpracy wszystkich narodów. Bezpieczeństwo imperium i wspólnota narodów brytyjskich związane są nierozdzielnie z Organizacją Narodów Zjednoczonych.

## Niemcy nie unikną zasłużonej kary

Oświadczenie Prokuratora Stawickiego w Londynie

Londyn, 11. 10. (obsługa własna). Naczelny polski prokurator oświadczył dzisiaj w Londynie, że około 400 zbrodniarzy wojennych zostało już skazanych przez sądy polskie a prokuratorzy przygotowują procesy przeciwko dalszym 8 tysiącom. Około tysiąca osób, oskarżonych o zbrodnie wojenne odpowiadało przed sądami specjalnymi, składającymi się z sędziów i dwóch sędziów przysięgłych. Z tego 20% zostało uniewinnionych a reszta skazana na kary od dziesięciu lat więzienia wwyż do kary śmierci włącznie. Oskarżenia, w 9 tysiącach spraw o zbrodnie wojenne, składają się w połowie z kolaboracjonistów, a w połowie z Niemców. Stawicki oświadczył dalej: Cały naród niemiecki jest odpowiedzialny za zbrodnie wojenne!

Posiadamy masę fotografii, przedstawiających Niemców, a zwłaszcza Niemki, śmiejących się z Polaków i Żydów, prowadzonych na śmierć. — Specjalnie kobiety niemieckie są odpowiedzialne za zbrodnie wojenne.

Stawicki stwierdził dalej, że pośród pół miliona wytrutych w komorach eksperymentalnych na Majdanku znajdowały się m. in. polskie, rosyjskie, żydowskie niemowlęta i czeskie dzieci. „Na własne oczy — powiedział Stawicki — widziałem, jak wartownicy niemieccy dawali dzieciom słodycze i czekoladę, aby je zachęcić do wejścia do komór gazowych. Matki musiały rozbiierać swe dzieci, po tym spędzono je do tak zwanych ironicznie ogrodów róż, gdzie musiały patrzeć się na śmierć własnych dzieci w komorach gazowych”.

Tłumy Niemców przyjeżdżały w niedzielę na Majdanek, aby przypatrywać się temu, SS-mani

przygotowywali dla nich specjalne widowiska a Niemcy śmiali się ze skazanych na śmierć więźniów. Niemieckie komory gazowe i krematoria były czynne do chwili przybycia Rosjan. W tym momencie udało się uciec około 20-tu więźniom, którzy po tym zeznawali na procesie dozorców obozu śmierci.

Stawicki był oskarżycielem w procesie katów Majdanka w tym czasie, gdy jeszcze pół Polski znajdowało się pod okupacją Wehrmachtu. Sześciu dozorców więziennych zostało skazanych na śmierć w wyniku dwóch pierwszych na świecie procesów o przestępstwa wojenne na wielką skalę. Mówiąc o rzekomych ekscesach przeciwko Niemcom w Polsce, Stawicki oświadczył: Wy nie możecie wyobrazić sobie oburzenia Polaków i Żydów wobec Niemców za wszystko co wycierpieli w przeciągu sześciu lat! Nie tylko żołnierze, nie tylko SS-mani, lecz cała ludność niemiecka męczyła ich! Nie możemy żyć z ludźmi, którzy popierali Hitlera!

Stawicki potępił wystąpienia antyżydowskie w Polsce i oświadczył, że sądy polskie wychowują ludność wśród której istnieją jeszcze tendencje antysemickie, datujące się od czasów przedwojennych. „Sądy polskie będą ostro występowały przeciw rasowym i religijnym uprzedzeniom”.

Stawicki powiedział, że polskie władze wyświadczyły współpracując ściśle z rosyjską komisją badania zbrodni wojennych a obecnie z prokuratorami narodów zjednoczonych. Zaprzeczył on, jakoby miał być wytoczone procesy przeciw członkom polskiego rządu w Londynie, stojącym w opozycji do obecnego reżimu warszawskiego.

## W drugą rocznicę

Dzisiaj mija dwa lata od chwili, gdy dywizja armii polskiej im. Tadeusza Kościuszki otrzymała chrzest bojowy w bitwie pod Lenino. Pod Smoleńskiem żołnierz polski rozpoczął walkę zbrojną na drodze najkrótszej do Polski. Droga, którą obrął żołnierz polski z ZSRR okazała się słuszną. W bitwie pod Smoleńskiem krwią bratnią żołnierza radzieckiego i polskiego została sementowana na ziemi radzieckiej ta jedność, której bohaterką konsynuacją w bitwie nad Wisłą, w bitwie nad Odrą, w murach Berlina — wywalczono wolność ziemi polskiej. Żołnierz polski i radziecki ręką w rękę walczył o pełne wyzwolenie naszego kraju, o odbudowę naszego państwa. W bitwie pod Lenino armia hitlerowska ujrzała dywizję zmartwychwstałej armii polskiej. Z przerażeniem ujrzała hitlerowcy idące do boju odważne szeregi żołnierzy polskich. Rogatywki z orłem. Nie pomogło Niemcom skoncentrowanie ognia artylerii na odcinku zajętym przez kościuszkowców. Nie złamały ducha naszego żołnierza wielokrotne bombardowania przez samoloty hitlerowskie. Od dowódcy I. dywizji aż do najbardziej wyczerpanego żołnierza kościuszkowcy dali świadectwo bohaterstwa, które budziło postrach wśród wrogów a szacunek i podziw sprzymierzonych żołnierzy Czerwonej Armii. Dowództwo czerwonej armii w dowód uznania dla bohaterstwa polskiego żołnierza odznaczyło szeregi oficerów i żołnierzy najwyższymi odznacze-

niami tytułem bohaterów ZSRR. Ta pierwsza bitwa w drodze do Polski była i pozostanie przełomową chwilą w walce o wyzwolenie naszego kraju. Kościuszkowiec walczył nad Wisłą jako żołnierz wojska polskiego. Ludność Pragi podziwiała męstwo, wyszkolenie i karność tych pionierów miu walczących w podziemiu żołnierzy Polski podziemnej. Walka rozpoczęta pod Lenino doprowadziła dnia 9 maja do zwycięskiego zakończenia wojny. To zwycięstwo przyniosła nam sojusznica Czerwona Armia wespół ze zjednoczonym wojskiem polskim. Dzięki jedności narodu polskiego, jedności i spójności wojska polskiego, dowódcy generała broni Roli Zymierskiego, nasze ostateczne zwycięstwo dalekiego niedosiężnego miu walczących w podziemiu stało się rzeczywistością. Toteż jedności naszego wojska, jedności narodu będziemy strzec jak źrenicy oka przeciw wszelkim próbom rozbijaczy, skądkolwiek by one szły. Będziemy z pamięcią o bitwie pod Lenino, z pamięcią o bitwach nad Wisłą i Odrą, toczonych w sojuszu z naszą sojuszniczką czerwoną armią pielęgnowali naszą przyjaźń z ZSRR. Bitwę rozpoczętą pod Lenino doprowadzimy do zwycięskiego końca. Lenino stało się chrztem bojowym armii, która dziś w czasach pokoju buduje wespół z całym społeczeństwem: odrodzoną Ojczyznę.  
(„Rzeczpospolita”, 1944 r.)

## Wyjazd ministra spraw zagran. Wincentego Rzymowskiego do Stanów Zjednoczonych

Warszawa, 11. 10. (Polpress). W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski wyjechał w towarzystwie ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego do Waszyngtonu dla podpisania paktu narodów zjednoczonych w imieniu Polski. Odjeżdżających żegnali wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski,

dyr. gabinetu ministra ob. Tadeusz Rakowski, naczelnik wydziału anglo-amerykańskiego MSZ dr Tadeusz Żebrowski, wicedyr. gabinetu Janiszewska i p. o. protokołu dyplomatycznego Gubrynowicz. W imieniu nieobecnego ambasadora Stanów Zjednoczonych żegnał ministra radca ambasady Keith.

## 8 tys. inżynierów i 30 tys. rzemieślników wraca do kraju

Łódź, 11. 10. (Polpress). Do ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego w Łodzi wpłynęły dwa pisma z ambasady polskiej w Londynie i Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, w których Stowarzyszenie w imieniu 8000 inżynierów i 30 000 rzemieślników przebywających na terenie Wielkiej Brytanii i Francji zgłasza chęć powrotu do kraju, w celu wzięcia czynnego udziału w pracach nad odbudową kraju. Z pism tych wynika, że technicy z granicą

pragną przerwać bezpłodny okres wyczekiwania i chcą oddać się na usługi dziełu odbudowy kraju. W tej chwili według prowizorycznego obliczenia przebywa na Zachodzie około 8000 inżynierów i techników i 30 000 wykwalifikowanych rzemieślników. Zwłaszcza że w tej chwili odbywa się pod kierownictwem Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu wielka akcja obsadzania ziem odzyskanych polskimi siłami fachowymi, oferta Polaków z zagranicy nabiera szczególnej wagi.

## Wyjazd prezesa Narodowego Banku Polskiego do Wielkiej Brytanii

Warszawa, 11. 10. (Polpress). W dniu wczorajszym wyjechał do Londynu dla przeprowadzenia rokowań finansowych z rządem W. Brytanii zgodnie z zasadami ustalonymi przez Radę Ministrów prezes Narodowego Banku Polskiego ob. Edward Dróżniak.

## Ambasador Ljumovic w Krakowie

Kraków, 11. 10. (Polpress). Do Krakowa przybył ambasador jugosłowiański Bozo Ljumovic w towarzystwie attaché prasowego dra L. Kusovaca.

## Posel Czechosłowacji w M. S. Z.

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 9 bm. posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Czechosłowacji Józefa Hejreta.

## Przyjazd dyplomaty greckiego

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Do Warszawy przybył przedstawiciel greckiego M. S. Z. celem nawiązania łączności dyplomatycznej i został przyjęty przez wiceministra Zygmunta Modzelewskiego.

## Powrót delegacji Polskiego Radia

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Przed paru dniami powróciła do kraju po 3 tygodniowym pobycie w Sztokholmie, Londynie, Paryżu delegacja polskiego radia w składzie: naczelny dyr. W. Bilig, jego zastępca mjr S. Nadzin i zastępca dyr. programowego J. Stefczyk. Pozostali członkowie delegacji, naczelny inż. P. R. W. Radecki i dyr. przedst. radiotechnicznych inż. W. Heller pozostali jeszcze na jakiś czas w Anglii dla sfinalizowania rozmów z tamtejszymi przemysłowcami o dostawę sprzętu technicznego niezbędnego dla dalszej rozbudowy radiofonii polskiej.

## Dziennikarze polscy u marszałka Tito

Białogród, 11. 10. (Polpress). Premier Jugosławii marszałek Tito przyjął bawiących w Jugosławii 6 polskich dziennikarzy, którym udzielił obszernych odpowiedzi na pytania dotyczące aktualnych zagadnień politycznych. Rozmowa dziennikarzy z marszałkiem Tito trwała półtorej godziny.

## Wyjazd Generalissimusa Stalina na urlop

Moskwa, 11. 10. (TASS). Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Generalissimus J. Stalin wyjechał w dniu 9 października na urlop.

## Interesy USA nie kolidują z interesami ZSRR

Nowy Jork, 11. 10. (TASS). Zgodnie z doniesieniem korespondenta agencji Associated Press z Tiptonville (stan Tennessee), prezydent Truman, występując na specjalnej konferencji prasowej oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru wyjawiać żadnemu państwu tajemnic bomb atomowej.

Truman oświadczył, że nie uważa jakoby konferencja ministrów spraw zagranicznych w Londynie zakończyła się fiaskiem. Zaznaczył on, że interesy Stanów Zjednoczonych nie kolidowały z interesami Związku Radzieckiego, lecz różnice językowe i przekład powodowały niekiedy trudności.

## Prasa zagraniczna o konferencji londyńskiej

Londyn, 11. 10. (Polpress). Organ „Labour Party” i „Daily Herald” komentując przemówienie ministra Bevena, wyraża przypuszczenie, że w niedalekiej przyszłości nastąpi spotkanie kierowników mocarstw oraz ministrów spraw zagranicznych. Naczelnym zadaniem przyszłej konferencji będzie ujęcie uchwał powziętych w Casablance, Teheranie, Jalcie i Poczdamie w jeden wspólny komunikat, który zostanie opublikowany we wszystkich stolicach świata. Dziennik podkreśla, że treść depesz, wymienionych między Bevenem a Molotowem stanowi zapowiedź współpracy na przyszłość. Londyński „Times” w artykule wstępnym zaznacza, że różnica podziałów Molotowa i Bevena nie jest tak wielka. Gdyby uczestnicy konferencji działali z większą ostrożnością i powściągliwością, wówczas nie doszło by do przerwania narad londyńskich.

**Lenino 1943**

jest kamieniem węgielnym polsko-radzieckiego braterstwa krwi — świętem przyjaźni obu narodów, stanowiącej gwarancję dobrobytu i szczęścia mas pracujących.

**Lenino 1945**

Wzywamy całą młodzież Poznania do zamianowania swych uczuć wdzięczności i braterstwa, jakie żyjemy wobec żołnierzy polskich i radzieckich, bohaterów spod Lenino. Cała młodzież bierze udział w akademii organizowanej 14. 10. 1945 r. o godz. 11-tej w auli uniwersyteckiej przez

Stalą Komisję Porozumiewawczą  
Organizacji Młodzieżowych:  
Z. W. M. — OM. TUR —  
Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”  
Związek Młodzieży Demokratycznej i  
Zw. Harc. Polskiego.

**Druga rocznica bitwy pod Lenino  
na taśmie filmowej**

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Dnia 10. 10. br. minęła druga rocznica pamiętnej bitwy pod Lenino, stoczonej z najeźdźcą niemieckim przez pierwsze oddziały odradzającej się Armii Polskiej. W dniu tym przeszli również chrzest bojowy operatorzy Czołwki Filmowej W. P., którzy w pierwszej linii nacierających wojsk utrwaliли na taśmie wszystkie momenty heroicznych walk żołnierza polskiego przy boku Armii Czerwonej. Zdjęć tych dokonali operatorzy Stanisław Wohl i Władysław Forbert pod kierunkiem Aleksandra Forda. Za dokonanie zdjęć w pierwszej linii bojowej operatorzy Czołwki otrzymali wojskowe odznaczenia polskie i radzieckie.

Zdjęcia te, przechowywane w archiwum, są cennym przyrzeczeniem do historii powstania Sił Zbrojnych nowej Polski. Społeczeństwo polskie ujrzy wkrótce najciekawsze fragmenty walk pod Lenino w najbliższym wydaniu Polskiej Kroniki Filmowej.

W tych dniach operatorzy Kroniki udają się na miejsce pamiętnej bitwy, aby utrwalić na taśmie uroczystości, poświęcone rocznicy bohaterstwa walk żołnierza polskiego na ziemi radzieckiej.

**Transmisja akademii z okazji  
2-giej rocznicy bitwy pod Lenino**

Warszawa, 11. 10. (Polpress). W sobotę, dnia 13. 10. br. o godz. 17-tej polskie radio transmitować będzie z Warszawy z sali obrad KRN uroczystą akademię zorganizowaną staraniem ogólnopolskiego komitetu obchodu drugiej rocznicy bitwy pod Lenino.

**Co słycać****w świecie**

— Sąd wojskowy w Monachium skazał na 6 lat więzienia Niemca Schultze, za przywłaszczenie i ukrycie majątku, stanowiącego własność państw sprzymierzonych.

— Samolot „Skymaster” dokonał lotu naokoło świata w 149 godz. i 44 min. W powietrzu samolot przebył 116 godz. i 23 min.

— Bułgarski Komitet antyfaszystowski urządził wiec protestacyjny przeciwko rządowi gen. Franco.

— Ruch strajkowy w Ameryce ogarnął 412 tys. robotników. Ponad milion robotników zamierza przystąpić do strajku.

— Studenci sześciu uniwersytetów w Argentynie proklamowali strajk protestacyjny przeciwko ogłoszeniu stanu wojennego i masowemu aresztowaniu.

— W Jeruzolimie zarządzono ostre pogotowie policyjne, ażeby zapobiec starcom między Arabami a ludnością żydowską.

— Amerykańskie „Towarzystwo Przyjaciół Republiki Hiszpańskiej” zwróciło się do prezydenta Trumana z żądaniem zerwania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z gen. Franco.

— Na początku wojny rezerwy złota Banku Francuskiego wynosiły 2.400 ton. Podczas wojny zapas ten zmniejszył się o przeszło 1000 ton.

— W Jerozolimie zaczęto wychodzić nowe czasopismo „Głos Chłopski” — organ Stronnictwa Ludowego na Środkowym Wschodzie.

— W Lüneburgu odbyła się demonstracja b. więźniów obozu w Belsen. Demonstranci domagali się przykładnego ukarania hitlerowców.

**w kraju**

— Na zarządzenie prezydenta miasta — z Gliwic zostaną usunięci Niemcy, których już zastępują fachowe siły polskie.

— Specjalny Sąd Karny na sesji wyjazdowej w Kościerninie skazał na karę śmierci — z współpracą z Niemcami i uczestnictwem w obławie na polskich partyzantów — Władysława Rucińskiego.

— W Kielcach uzgodniono akcję wyborczą do rad załogowych P. P. R. i P. P. S. — i wystąpiono z jedną listą wyborczą pod nazwą: „jedynolitefrontowa lista partii robotniczych”.

— Urząd patentowy, rezydujący dotychczas w Krakowie, przenosi swą siedzibę z powrotem do Warszawy, ul. Lwowska 15.

— Z Warszawy wyjeżdża do Moskwy delegacja młodzieży polskiej, zaproszona przez młodzież radziecką. Wyjadą przedstawiciele wszystkich polskich organizacji młodzieżowych.

— W Rybniku prowadzone są obecnie prace nad odbudową zakładów psychiatrycznych, które będą mogły pomieścić 2000 chorych.

— Główny Urząd Pomiarów Kraju ufundował dwadzieścia stypendiów po 1500 zł miesięcznie dla studentów Wydziału Geodezyjnego Politechniki Warszawskiej.

— Związek uczestników walki o niepodległość i demokrację mieści się w Warszawie, przy ul. Jasnej nr 17, m. 2 i przeprowadza rejestrację uczestników walki z najeźdźcą.

— Do portu gdyńskiego powrócił po sześciolletniej przerwie wojennej drugi statek polski „Kartowice”. Przywiózł on 853 ton towarów UNRRY.

— W fabrykach polskiego przemysłu chemicznego zauważać się daje stały wzrost produkcji. Produkcja np. karbidu, która wynosiła w czerwcu 800 ton, wzrosła do 1120 ton.

— W trzeciej dekadzie września Polskie Koleje Państwowe przekroczyły po raz pierwszy plan przewozów towarowych. Przewozy wyniosły 102% ponad plan.

**P. C. K. w służbie społeczeństwa**

Placówka Czerwonego Krzyża w Poznaniu powstała w czasie zaciętych walk o nasze miasto. Pierwszy rozkaz wydano 27 stycznia i datę tę należy przyjąć jako dzień powstania oddziału, który mieści się obecnie w barakach przy ul. Śniadeckich. Społeczeństwo polskie, szczególnie młodzież, samorzutnie przystąpiła do wykonywania koniecznych czynności sanitarnych. Wskutek nawału pracy wywołanej zawieruchą wojenną przyjmowano w poczet sanitariuszy wszystkich ochotników, nie stawiając zbyt wygórowanych wymagań co do kwalifikacji. W końcu lutego skład liczebny pracowników P. C. K. wynosił 350 osób. Tworzyły się poszczególne punkty opatrunkowe w których rannym i chorym udzielano pierwszej pomocy. Zabezpieczano resztki pozostawione przez uchodźcę w popłochu okupanta, który zdołał jednak usunąć najcenniejszy sprzęt i materiały opatrunkowe. Początkowo przynoszono chorych do ambulatorium na noszach. W połowie marca zastąpiono je konną dorożką i dwoma trójkołowcami. Tym szczyptym taborem przewieziono do 15 czerwca 1144 chorych, często z odległych dzielnic. Obecnie Pogotowie Ratunkowe zorganizowane przez P. C. K. posiada dwie karetki i auto osobowe, którym przewozi się ciężko chorych.

W miarę normowania się stosunków część pierwotnych pracowników usunęła się do swych dawnych zawodów; względnie do szkół dokształcających. Na miejscu pozostały jedynie siły fachowe lub jednostki pragnące dokształcić się w służbie zdrowia. Oddział posiada ambulans, przychodnię lekarskie wszystkich specjalności, gabinet dentystryczny oraz Roentgen (dziennie około 40 prześwietleń).

Obecny szpital obliczony jest na 60 łóżek. Ponieważ P. C. K. opiekuje się także wojskowymi, ich rodzinami, oraz osobami powracającymi z niewoli i bezpłatnie je leczy, a opłaty za pobyt w szpitalu są bardzo niskie, jest on niestety placówką wybitnie deficytową.

Dworcowa Opieka nad Matką i Dzieckiem jest specjalną troską oddziału. Lokale mieszczą się na dwóch poronach: 4 i 6. W pierwszym zatrzymują się przejeżdżające matki przez kilka godzin, drugi jest przeznaczony dla kobiet, z rozmaitych względów pozostających w mieście przez czas dłuższy. Dzieci po przybyciu na punkt Opieki nad

Matką i Dzieckiem są badane przez lekarza, wykapanie i nakarmione. Od czerwca wydaje się dziennie 100 litrów pełnego mleka. Od 10 kwietnia do 15 sierpnia zanotowano 4000 kobiet i 14500 dzieci, którym udzielono niezbędnej pomocy.

Ponieważ dworzec był i jest jeszcze nadal punktem przez który przesuwają się tłumy wracających do kraju, P. C. K. zorganizował tam także ambulans, który pod kierownictwem fachowych sił wyznaczonych przez Izbę Lekarską, jest przez całą dobę czynny. Od marca do końca czerwca dokonano na miejscu 8645 opatrunków i doraźnych zabiegów. Poważniejsze wypadki kieruje się do szpitala.

I ostatnia wreszcie dworcowa placówka P. C. K., tak samo ważna, to informacja. Tam udziela się wszelkich wskazówek przejeżdżającym repatriantom, reemigrantom i podróżnym. Tam także wydaje się tymczasowe zaświadczenia, zastępujące skradzione czy zgubione w drodze dokumenty.

Te krótkie notatki rzucają światło na ogrom pracy, jakiej podjął się Polski Czerwony Krzyż na terenie naszego miasta. Oddział P. C. K. jako instytucja samowystarczalna walczy z poważnymi trudnościami finansowymi. Wszystkie placówki na dworcu pracują bezpłatnie i są utrzymywane kosztem oddziału. W trosce o udostępnienie pomocy lekarskiej niezamożnej części ludności miasta, opłaty za porady lekarskie są także bardzo niskie. Dochód z Pogotowia Ratunkowego nie ratuje sytuacji, gdyż tabor samochodowy jest zniszczony i związane z tym stałe reperacje pochłaniają duże sumy. Brak odpowiednich pomieszczeń, lekarstw, materiału opatrunkowego i bielizny pościelowej daje się też we znaki. Są to poważne trudności i mogą być usunięte jedynie przez ogólne zrozumienie potrzeb P. C. K. oraz dzięki ofiarności całego społeczeństwa.

Od 20 września oddział przeprowadza akcję werbowania członków. Wpisowe i składki miesięcznie wynoszą 10 zł. Im więcej osób zapisze się na listę P. C. K., tym on więcej będzie miał możliwości rozwoju, tym bardziej rozszerzy się jego pole działalności, tym wydatniejsza będzie jego pomoc charytatywna dla dobra naszego zubożonego społeczeństwa. Zapisujemy na członków Polskiego Czerwonego Krzyża!

D. L.

**Premier japoński u gen. Mac Arthura**

London, 11. 10. (BBC). Nowy premier japoński Szide-Hari odwiedził gen. Mac Arthura. W czasie wizyty oświadczył generał, że nie wątpi, iż nowy rząd japoński przeprowadzi szereg reform społecznych. W pierwszej linii należeć do nich powinny: prawo głosowania kobiet i utworzenie związków zawodowych.

**Oświadczenie Czang-Kai-Szeka**

London, 11. 10. (Polpress). W przededniu święta republiki chińskiej generalissimus Czang-Kai-Szek oświadczył przez radio, że w Chinach zostaje wprowadzony ustrój demokratyczny. Partie polityczne będą miały pełną swobodę działania. W najbliższym czasie zostaną rozpisane wybory do zgromadzenia ustawodawczego.

**Orzeczenie polskiego prokuratora**

London, 11. 10. (BBC). Bawiący w Londynie prokurator polski podał brytyjskiemu trybunałowi do badania zbrodni niemieckich, że do tej pory przeprowadzono w Polsce kilka tysięcy rozpraw sądowych przeciwko zdrajcom narodu i zbrodniarzom niemieckim. Około 400 oskarżonych otrzymało wyroki śmierci, a w 8 tys. sprawach śledztwo jest w toku.

**Ambasada hiszpańska w Meksyku  
przekazana rządowi republikańskiemu**

Nowy Jork, 11. 10. (Polpress). Agencja Reutersa donosi z Meksiko City, że gmach ambasady hiszpańskiej został przekazany hiszpańskiemu rządowi republikańskiemu. W gmachu zamieszka prezydent Hiszpanii republikańskiej i rząd. Ponieważ Meksyk nigdy nie uznawał rządu gen. Franco, gmach ambasady znajdował się pod opieką przedstawiciela rządu neutralnego. Minister spraw zagranicznych hiszpańskiego rządu republikańskiego, Fernando Delobios oświadczył na konferencji prasowej, że rząd republikański przeniesie się prawdopodobnie wkrótce do Europy. Na zapytanie dziennikarzy, czy zdaniem jego, narody zjednoczone zerwą stosunki dyplomatyczne z gen. Franco, minister Delobios oświadczył, że przypuszcza, iż Stany Zjednoczone uznają wkrótce hiszpański rząd republikański.

**Laval przed wykonaniem wyroku  
śmierci**

London, 11. 10. (Polpress). Z Paryża donoszą, że Piotr Laval został skazany na karę śmierci. Pozostaje mu odwołanie się do gen. de Gaulle'a o ulaskawienie, z którego najprawdopodobniej nie skorzysta. Wyrok ma być wykonany pod koniec tygodnia.

**Aresztowanie generała fińskiego**

Sztokholm, 11. 10. (Polpress). Dziennik fiński „Ilta Sanomat” donosi, że b. szef sztabu armii fińskiej, gen. por. Karol Oesch, został aresztowany i stanie wkrótce przed sądem. Oskarżony jest on o złe traktowanie jeńców wojennych.

**Kryzys rządowy w Grecji**

London, 11. 10. (TASS). Agencja Reutersa podaje komunikat greckiej agencji telegraficznej donoszący, że dwie największe greckie partie polityczne — republikańsko-liberalna i monarchistyczna — odrzuciły propozycje regenta Damskinosa w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego zamiast gabinetu admirała Vulgarisa, który podał się do dymisji.

**Dymisja dyktatora argentyńskiego**

Nowy Jork, 11. 10. (TASS). Jak donosi agencja United Press, w Buenos Aires ogłoszono oficjalnie, że wiceprezydent Peron podał się do dymisji ze wszystkich zajmowanych przezeń stanowisk, łącznie ze stanowiskiem ministra spraw wojskowych.

**Pobyt admirała Nimitza  
w Nowym Jorku**

Nowy Jork, 11. 10. (Polpress). Do Nowego Jorku przybył entuzjastycznie witany admirał Nimitz. Podczas uroczystości nadano mu honorowe obywatelstwo Nowego Jorku. Admirał Nimitz w przemówieniu swoim wezwał naród amerykański do utrzymania w przyszłości silnej floty wojennej.

**„Dzień Pułaskiego” w USA**

London, 11. 10. (BBC). Z Nowego Jorku donoszą, iż w ostatnią niedzielę odbyła się tam wielka parada ku czci Kazimierza Pułaskiego. Zgodnie ze zwyczajem druga niedziela października była poświęcona pamięci bohatera spod Savannah, który poświęcił swe życie w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Liczne organizacje amerykańskie i polskie zebrały się na reprezentacyjnej 5-ej Avenue. Na uroczystości obecny był Tomasz Dewey, przedstawiciel stanu Nowego Jorku.

**Nie będzie przyjęć w Białym Domu**

Nowy Jork, 11. 10. (BBC). Sekretariat Białego Domu ogłosił, że w nadchodzącym okresie zimowym, mimo zakończenia wojny, nie będą urządzane w Białym Domu oficjalne przyjęcia towarzyskie. Wedle komunikatu powodem tego są trudności aprowizacyjne i gospodarcze.

**Wojska amerykańskie  
opuszczają Belgię w ciągu roku**

Paryż, 11. 10. (Polpress). Głównodowodzący wojskami amerykańskimi w Belgii, oświadczył na konferencji prasowej, że ewakuacja wojsk amerykańskich w Belgii potrwa prawdopodobnie rok.

**Straty floty amerykańskiej  
w czasie wojny**

Waszyngton, 11. 10. (Polpress). Ministerstwo Marynarki zakomunikowało, że według ostatnich obliczeń, flota wojenna USA straciła w czasie wojny 701 okrętów i statków, w tej liczbie 167 okrętów bojowych. Zasadnicze straty to: 7 liniowce „Arizowa” i „Oklahoma”, które zostały zatopione w Pearl Harbour, 5 lotniskowców, 6 lotniskowców konwojujących, 7 ciężkich krążowników, 3 lekkie, 71 kontrtorpedowców, 11 kontrtorpedowców konwojujących i 52 łodzie podwodne. Inne straty to stawiace min, trawlerzy, kanonierki, statki pomocnicze i amfibie.

**Konferencja Kongresu Słowian  
amerykańskich**

Nowy Jork, 11. 10. (Polpress). W pierwszych dniach listopada Kongres Słowian amerykańskich odbędzie w Nowym Jorku swą doroczną konferencję.

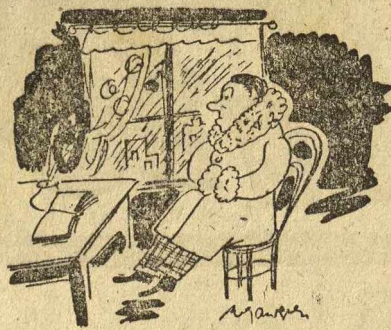
**Oślawiony generał Michajłowicz  
znów na widowni**

Rzym, 11. 10. (TASS). Jak donosi agencja Ansa z Genewy, dziennik „Gazette de Lozanne” pisze w artykule wstępnym, że na terytorium Niemiec formowane są siły zbrojne wrogie wobec rządu Jugosławii. Król Piotr wyjechał do Niemiec celem przeprowadzenia inspekcji tych oddziałów. Siły te zostały uznane przez władze anglo-amerykańskie, które dostarczają im broni. Zdaniem dziennika na czele tych oddziałów stoi generał Michajłowicz.

Ponadto we Włoszech znajduje się 200 tys. uchodźców jugosłowiańskich, którzy pod opieką władz angielskich zorganizowali „Narodowy Związek Demokratyczny”.

**Straty niemieckie**

London, 11. 10. (BBC). Premier Attlee oświadczył wczoraj, że według ostatnich obliczeń straty niemieckie, poniesione w czasie od 1. 9. 39 do 10. 5. br. wynoszą ponad 7 milj. zabitych i 400 tys. rannych.

**FRASZKA AKTUALNA**

Rys. W. Gawęcki

**Zimno!**

Ciemno wszędzie, zimno wszędzie —  
Kiedy wreszcie węgiel będzie?

Tadeusz H. Nowak

**Denuncjant skazany na śmierć**

Przed Sądem Specjalnym w Poznaniu, na sesji wyjazdowej w Chodzieży, stanął w dniu 4 bm. robotnik rolny Leon Ciesielski, V. D. IV. kategorii. Akt oskarżenia zarzucał Ciesielskiemu pracę na rzecz policji niemieckiej oraz to, że w marcu 1940 roku, jako konfident oskarżył przed policją kilku Polaków o wrogi ustosunkowanie się do Niemców, jako też o wybijanie szymb w ich mieszkaniach i sklepach przed wybuchem wojny. Na skutek donosu oskarżonego urządziła policja niemiecka w Wielki Piątek 1940 r. dochodzenia, w toku których skatowano bestialsko szereg osób, a dwie z nich, St. Kozere i J. Makę, dotkliwie zmasakrowano i pobito.

Przewód sądowy i zeznania świadków wykazały, że L. Ciesielski brał bezpośredni udział w tej masakrze, bijąc Kozere i Makę rżmiennym bykownicem oraz uderzając ich po twarzy. Ponadto oskarżony obwiniał Makę, że jako b. plutonowy straży granicznej jest niebezpieczny dla reżimu niemieckiego i może zorganizować powstanie. Skutkiem tego oskarżenia świadek został aresztowany i skazany na 5 lat pobytu w obozach koncentracyjnych w Dachau, Gusen i Mauthausen, a zwolniony dopiero przez Armię Czerwoną stanął na rozprawie jako świadek oskarżenia.

Na podstawie zeznań świadków i przewodu sądowego oskarżony skazany został na karę śmierci oraz utratę praw honorowych i obywatelskich na zawsze. e. e.

**Polski Monopol Loteryjny**

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Ministerstwo Skarbu utworzyło Polski Monopol Loteryjny. Zorganizowana zostanie czteroklasowa Loteria Państwowa. Cena losu wyniesie za cały los 200 zł, za ćwiartkę 50 zł. Wygrane główne wynoszą w ciągu roku pierwszym 100 tys., w drugim 150 tys., w trzecim 200 tys. i w czwartym 1 milion 250 tys. złotych. W pierwszym ciągu roku wylosowany zostanie pierwszym losiem tzw. los inauguracyjny, za który wypłaci się 200 tys. zł. Pierwsze ciągnięcia rozpoczną się w połowie stycznia 1946 r.

**Transport benzyny UNRRY**

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Dla Warszawy na Bałtyk wpłynął tankowiec UNRRY z ładunkiem benzyny i olejów mineralnych. Zawinięte on do portu gdyńskiego, gdzie przycumowany zostanie przed urządzeniem tankowym Bapi Co., koło poczty polskiej.

**Akademia Stomatologiczna**

Warszawa, 11. 10. (Polpress). Z inicjatywy Min. Oświaty została otwarta w Warszawie Akademia Stomatologiczna obejmująca cztery działy. Czas studiów skrócono z 5 na 4 lata. Poza tym uruchomione zostaną studia dentystryczne we Wrocławiu i Gdańsku.

**Z ruchu wydawniczego**

Członków „Czytelnika” zainteresuje niewątpliwie fakt, że ukazał się już pierwszy numer „Książki i Kultury”, miesięcznika informacyjno-instrukcyjnego Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Zawiera on szereg artykułów, omawiających zagadnienie książki, ilustrujących dotychczasowy dorobek „Czytelnika”, tak w dziale wydawniczym jak i w pracy organizacyjnej oraz omawia plany na najbliższą przyszłość. Pismo zawiera szereg ciekawych informacji o ruchu kulturalno-oświatowym w kraju, zwłaszcza podejmowanym przez organizację społeczno-wychowawczą młodzieży.

W artykule „Założenia ideowe „Czytelnika” omawia się korzyści, jakie daje wstąpienie do „Czytelnika”. Otóż poza korzyściami natury materialnej jak korzystanie z rabatu na wydawnictwach książkowych, udział w imprezach organizowanych przez Spółdzielnię itd., członkostwo daje wszystkie prawa współwłaściciela: prawo inicjatywy, kontroli i decyzji tak co do ludzi kierujących instytucją jak i co do losu kapitału i wypracowanej nadwyżki. W ten sposób robotnik, chłop i inteligent polski stając się członkiem „Czytelnika” zainicjuje po raz pierwszy myślenie i decydowanie o pracy wydawniczej. — Dotychczas byliśmy skazani na czytanie tego, co nam narzucił prywatny wydawca, kierujący się jedynie zasadą łatwego i szybkiego dochodu. Czytelnik plaścił, był jednak nie tylko przedmiotem eksploatacji, ale i lekceważenia. Obecnie przez członkostwo największej w Polsce instytucji wydawniczej Czytelnik sam będzie decydował o tym, jakie książki mają się ukazywać.

„Kultura i Sztuka” zawiera ponadto bibliografię wszystkich publikacji, jakie pojawiły się w Polsce od dnia 22. VII. 1944.

**Sprostowanie**

Do wczorajszego artykułu wstępnego p. t. „Pozostali w podziemiach” zakradło się kilka błędów drukarskich, zmieniających sens słów i zdań. Zdanie 3-cie określające oblicze N. Z. S. winno brzmieć: Niedobitki tej zawsze skrajnie reakcyjnej... itd. — Planowano jakieś większe akcje „patriotyczne” (a nie patriotyzmu), a niektórzy członkowie szajki podobno wierzyli, że tak pojęta działalność bandy pokrywa się z programem „narodowym”.

# Bitwa pod Lenino

Pierwszy zwycięski bój Dywizji im. Tadeusza Kościuszki

Był taki sam październik, jak i dziś. Zimny wiatr przenikał do kości. Często były deszcze, ale południa były słoneczne. Słyszeliśmy po „Warszawskiej szosie“ („Warszawskie szosy“, jak nazywali drogę Moskwa—Berlin, Rosjanie). Do Warszawy mieliśmy niespełna 1000 kilometrów. Jeśli zwyciężyć, że wielu z nas przybyło z dalekiego Kazachstanu, Kaukazu czy Dalekiego Wschodu, to przebieg ten 1000 km to tak mało... Maszerowaliśmy wyłącznie nocami... Słyszeliśmy na zachód. Przez ciałko przechodziły radosne dreszcze. Słyszeliśmy na zachód! Z każdym krokiem, z każdą chwilą zbliżaliśmy się do Polski. W oczach stawały nam obrazy rodzinnych wsi i miast, ukazywały się twarze najbliższych. Czy jeszcze żyją? Czy zastaniemy ich? Serce podczas tych majaczeń zaczynało bić mocniej. Długie lata rozłąki... 4 lata zupełnego oderwania od rodziny, od najbliższych. 4 lata ciężkiej tułaczki poza granicami krwawiącej Ojczyzny. I oto, maszerowaliśmy już nie jako tułacz, lecz jako najprawdziwsi polscy żołnierze i maszerowaliśmy na zachód, do Polski!

Któż zrozumie nasze kipiące wówczas uczucia? Któż zrozumie siłę naszej tęsknoty, która nakazywała prostym żołnierzom prosić dowódców, po czterdziestokilometrowym dziennym marszu, by pozwolono im iść dalej; byleby być bliżej Polski, bliżej domu? A droga była rozbita. W glinie bredziło się po kolana. Na nogach robiły się odparzenia i odciski, ale nikt nie utyskiwał, bo tak nakazywała tęsknota, bo słyszeliśmy do kraju.

Przechodziliśmy przez gorące, dopiero co uwołnione wioski i miasta rosyjskie. Kobiety w oberwanym lachmanach, małe dzieci i starszki wracali do swoich domostw, skąd ich Niemcy zabrali, chcąc uwięzić do Rzeszy, Armia Czerwona zdążyła ich uwolnić.

Podsmoleńskie wioski były do cna spalone. Niemcy odstępując obywateli je benzyną i podpalili. Smoleńsk był jednym wielkim ogniskiem. Wszędzie unosił się zapach swądu i trupów. Tuż za Smoleńskiem w jednej spalonej wiosce chcąc się napić wody podeszliśmy do studni. Studnia była napełniona małymi dziećmi.

— Jezus Maria! — Palce mimo woli ścisnęły się na automatach. — To zrobili Niemcy! I chyba tak samo u nas, w Polsce robią. Och! Boże, co za szczęście, że my mamy broń, co za szczęście, że możemy bić Niemców, płacić im za krzywdy, że możemy z bronią w rękę wyrąbać sobie drogę do kraju!

Nocą krążyły nad nami samoloty nieprzyjacielskie, coraz częściej słychać było odgłosy wybuchów. Widać było padające świetne rakiety. 10 października podeszliśmy do przednich pozycji. Nocą zamieniliśmy stojące w okopach oddziały czerwonoarmistów.

— Jutro natarcie!

Ranek odsłonił przed nami równą jak dłoń przetrzeźnię. O jakiej 70 m przepływała wąziutka rzeczka Mierieja, otoczona dookoła bagnami, ponad którymi unosiła się mgła. Zza mgły widoczne były wznoszące się z daleka trzy wzgórza. Na nich znajdowały się główne pozycje niemieckie.

O godz. 9-ej rano huknęły działa. Rozpoczęło się artyleryjskie przygotowanie. Tysiące armat sowieckich i polskich kierowały swe lufy na pozycje niemieckie. Tęsy rozrzarzonego ołowiu padały na okopy szwabskie.

Gdy tylko ogień się przeniósł na dalsze pozycje, za wałem ogniowym ruszyliśmy do natarcia. Piechota bredząc po bagnach, doszła do wąskiej Mierieji i przebrała ją w pław. Z artylerii pułkowa — z działkami 45 mm było gorzej. Kola grzęzły w bagnach. Z trudem chłopcy dopchnęli działka do rzeczki, lecz tu nowa przeszkoda. Tymczasem ze wzgórz zaczęło prażyć po naszej piechocie kilka CKMów niemieckich. Trzeba było ogniem bezpośrednim zdławić ogień nieprzyjaciela, lecz działka stały w dolinie rzeczki, skąd cel był niedogodny. Kpt. Duda schwył pierwsze działko i krzyknął: — Chłopcy, na ręce przeniesienie przez rzekę. Uginając się pod ciężarem działka, chłopcy przeniesli je poza rzekę.

Kilka celnych strzałów celowniczego ppr. Kolado i dwa CKMy zamilkły. Piechota posunęła się naprzód. Niemcy strzelali, ale naszych nie mogło powstrzymać. Niemcy przestraszyli się Kościuszkowców i zaczęli opuszczać okopy. Gromkie hurra! i po chwili pierwsze okopy były już w naszych rękach. Stopy trupów niemieckich w trzaskach... Pierwsi jeńcy...

Piechota ruszyła naprzód. Przed drugimi okopami Niemcy powitali ją morderczym ogniem. Piechota nasza zaległa. Ale po chwili znowu uniosła się i gwałtownym biegiem runęła naprzód. Niemcy nie spodziewali się tego. Porzucili i drugą linię okopów.

Było to właśnie po południu. Skwar był nieznośny. Dookoła wałaly się trupy. Ruszyliśmy na zdobycie trzeciej linii. Znajdowała się ona na wzgórzach. Niemcy skierowali na nas zabójczy ogień. Odezwały się moździerze i tzw. „Waniasze“ — 6-ciu-lufowe moździerze. Ustać w miejscu było niemożliwością. Odłamki i kule świstaly tuż nad uchem. Chłopcy znów zalegli. W tem na pierwszej linii zjawił się plk Kieniewicz i mjr Kupsz, nasz ukochany ksiądz kapelan. Olbrzymia postać pułkownika widoczna była z daleka. Śmierć szalała dookoła, lecz plk. Kieniewiczowi nie straszna ona była.

Rzucił się pędem do nas i mimo najstraszliwszego ognia, zdolał podnieść i poprowadzić nas do natarcia. Ruszyli chłopcy jak lawina. Dzielnego kapłana Kupsz pobiegł za nimi i krucyfiksem błogosławił ich na drogę. Śmierci na przelocie, chłopcy biegiem posuwali się naprzód. Niemcy siekli bezustannie. Żniwo śmierci było obfite. Lecz wkrótce i trzecie okopy znalazły się w naszym ręku. Ale tu stała się rzecz nieoczekiwana. Njebo zaczęło się nagle od dziesiątek niemieckich samolotów. Po chwili zaczęło się bombardowanie. Tuż obok okopów rozrywały się bomby. Tu Niemcy dowiedziawszy się, że to walczą 1-sza Polska Dywizja, ścięgli z całego frontu lotnictwo i rzucili na nas, chcąc nas zdławić, wyniszczyć, chcąc ogłosić całemu światu, że 1-szej Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki już nie ma.

Ale czarnym opem niemieckim nie udało się. Otworzyła na nich ognie nasza i sowiecka artyleria przeciwlotnicza. Świst spadających bomb

mieszal się z wystrzałem działek O.P.L.-ej. Co pewien czas z szumem i świstem spadał na ziemię płonący Messer, czy Junkers.

Na ziemi trwał cichy bój. Niemcy ruszyli do kontrnatarcia. Zauważył ich młody CKMista Skolziński i otworzył ogień. Niemcy cofnęli się... lecz tylko na chwilę. Po kilku minutach rozległ się szum motorów i pod przykryciem czołgów Niemcy runęli na nas. Odpowiedzieliśmy im na to huraganowym ogniem. Kilka czołgów zapłonęło... Niemcy jednakże nie pozostali dłużni. Zaczęło nam braknąć amunicji. Nogi i ręce opadały nam ze zmęczenia. Oczy się kleiły od bezsenności. Gardło usychało z pragnienia. Ale trwaliśmy uparcie na pozycjach. Niemcy cofnęli się. Zapadł wieczór. Cała noc trwała strzelanina. Korzystając z ciemności, wywoziliśmy nas rannych i zabitych. Z rana ruszyliśmy naprzód. Przed sobą mieliśmy miasteczko Lenino, z prawa wioskę Trygubowo. Niemcy podpuszcili nas na bliską odległość i zaczęli prażyć. Odpowiedzieliśmy im. Rozgorzała straszliwa walka. Chłopcy nasi walczyli jak lwy. Dziwna jakaś siła wstąpiła w nas wówczas. Naprzód! naprzód! rozlegał się głos podoficerów.

Nagle okazało się, iż grupki Niemców przeniknęły z flanków i lada chwila możemy być okrążeni. Sytuacja była okropna. Świst kul i wybuchy min zmieszły się z jękiem rannych. Co robić? Sanitariusze uwijali się jak mogli, jednakże nie potrafili wynieść wszystkich rannych. Jakże, zostawili ich na placu boju? Niekiedy wijący się w ranach prosili, by ich dobić, byleby nie zostawili na pastwę szwabom. Nie wiedzieliśmy co czy-

nić. Nagle usłyszeliśmy tupot nóg za nami. Odwracamy się, nie, to nie Niemcy! W zielonych furazerkach z czerwonymi gwiazdkami biegle sanitariuszki rosyjskie! Przybyły ratować naszych rannych... Bez słowa rzuciły się na pole walki i zaczęły wynosić naszych chłopców. O kilkanaście metrów ode mnie leżał dopiero co ranny kpr. Skowroński. Chłop jak dąb! Podczołgała się do niego jedna sanitariuszka i narzuciła na plecy. Z trudem zaczęła biec. Ze Skowrońskiego spływała struga krwi. Niemcy zauważyli ich i otworzyli ogień. Sanitariuszka zrobiła jeszcze kilka kroków i padła. Krew popłynęła z niej czerwona struga. Obok płynęła struga krwi kpr. Skowrońskiego. Strugi krwi się złączyły, zlały w jedną rzekę kpr. Skowrońskiego i nieznaną sanitariuszki z Armii Czerwonej, która rzuciła się na ratunek polskiego żołnierza.

Bój trwał nadal. Małe przyziemne wózki, ciągnięte przez psy, wywoziły poległych. Sytuacja stawała się coraz groźniejsza. Brakło amunicji. Niemcy bez przerwy kontratakowali. Samoloty bombardowały. Za wszelką cenę mieliśmy utrzymać okopy. Pod wieczór zostaliśmy prawie bez amunicji. Lecz, gdy zaledwie się ściemniło, przybyły nam na pomoc oddziały czerwonoarmistów. W sam czas. Zamieniliśmy bratnie żołnierskie uściski. Czerwonoarmiejcy mówili:

— Niemcy wściekli się pa was, ale wy „młodocy“, „młodocy“ Polaki!

Następnego dnia rozpoczęło się zwycięskie natarcie. Białoruska ziemia pod Lenino i Trygubowem przesiąkała krwią polskich i sowieckich żołnierzy. Niemcy otrzymali z rąk Kościuszkow-

ców pierwszą ratę zapłaty, za zbrodnię, jakie czynili u nas w kraju.

Obchodzimy dziś drugą rocznicę bitwy pod Lenino. Pierwsza Dywizja rozrosła się w Korpus, w 1. Armie, i stała się trzonową częścią odrodzonego Wojska Polskiego. W niespełna rok po pierwszej bitwie Kościuszkowcy zdobywali Pragę, a potem Bydgoszcz, Jastrów, Złotów, Kołobrzeg i wreszcie zienawidzony Berlin. Rozlało się imię żołnierza polskiego po całym świecie, a szczególnie stało się sławnym imię Kościuszkowca. Słyszeliśmy po słusznej drodze. Własną krwią i walką wywalczaliśmy wraz z Armią Czerwoną Ojczyźnię wolność, uwalnialiśmy czyste miasta i wsie. I dzisiaj, gdy zwycięsko zakończyliśmy wojnę, stoimy na straży Rzeczypospolitej i odbudowujemy ją.

Mijają dziś 2 lata. My już jesteśmy od roku w kraju, jesteśmy już wśród swoich, tak jak o tym marzyliśmy, tak jak tęskniliśmy. A ci, nasi bracia, których w 1942 r. wywiózł gen. Anders na piaski Persji, tęsknią jeszcze na obczyźnie do Kraju, do rodzin. My wiemy, że żołnierze polscy na zachodzie rozslawili imię polskiego żołnierza w walkach pod Narvikiem, pod Tobrukiem i Monte Cassino, na ziemi angielskiej, w powietrzu i na morzu. I z rozwartymi ramionami czekamy na nich...

Ziemia pod Lenino nasiąkała 2 lata temu krwią polską i radziecką, krwią przelaną w walce o wspólną sprawę. I trzeba, by każde polskie dziecko o tym wiedziało. Trzeba, by nasze przyszłe pokolenia pamiętały, że nasza przyjaźń cementowała się krwią. Por. Rubenczyk

## Bezpieczeństwo, aprowizacja i szkolnictwo

Sprawozdanie ob. wojewody dra Widy-Wirskiego, dotyczące administracji państwowej i sytuacji gospodarczej woj. poznańskiego, — wygłoszone na ostatnim posiedzeniu W. R. N. — było przedmiotem obszernej dyskusji, w której wzięło udział kilkunastu mówców. Omówiono wszystkie aktualne zagadnienia, poświęcając najwięcej uwagi sprawom: bezpieczeństwa, aprowizacji i szkolnictwa.

W kwestii bezpieczeństwa domagano się radykalnego wytipienia huliganerii oraz elementu napływowego, powodujących zakłócenie normalizujących się stosunków ładu i pokoju. Oświad-

czono, iż sympatia, jaką społeczeństwo otacza Armie Radziecką, nie może być zaprzeczona przez szkodliwe działanie nieodpowiedzialnych i moralnie nisko stojących jednostek. Podkreślano dalej, że społeczeństwo chce widzieć w Urzędzie Bezpieczeństwa gwaranta pokoju, który będzie się cieszył nie mniejszą sympatią jak wojsko.

Przedstawiciel O.K.Z.Z. doniósł, że począwszy od ub. tygodnia przystąpiono do rozprowadzania węgla wśród robotników. Sygnalizowane jest nadzieje dalszych transportów, przy czym po odbiór węgla wysłano do Śląsk własne kolumny robotnicze. Domagano się, by kartkowe przydziały

były rozprowadzane równomiernie również i na prowincję. Jako przykład przytoczono pow. nowotomyski, gdzie ludność dotychczas nie otrzymała na kartki żadnego przydziału poza chlebem.

Wielu mówców z kuratorem ob. Strzałkowskim na czele zwracało uwagę na oplakane stosunki materialne nauczycielstwa. W związku z tym domagano się ujednolicenia taryf placacy urzędników państwowych oraz urzędników przedsiębiorstw prywatnych. Podnoszono konieczność jak najszybszego zorganizowania żywienia dzieci w szkołach i wprowadzenia ulg dla młodzieży dojeżdżającej do szkół.

Ob. Wojewoda omówił kwestię podziału terytorialnego województwa. Podział opracowuje się w porozumieniu z Min. Komunikacji, biorąc pod uwagę oddalenie poszczególnych miejscowości od miast wojewódzkich.

W wyniku dyskusji uchwalono szereg wniosków. Klub posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego wniósł, by Działowi Świadczeń Rzeczowych oraz Woj. Wydziałowi Apropowizacji i Handlu połączono zdawanie dokładnych sprawozdań miesięcznych W. R. N., publikowanych również w prasie, o sposobie gospodarki zebranych w akcji świadczeń rzeczowych produktami, a w szczególności: by podawano globalne ilości płodów zebranych z terenu woj. poznańskiego, by podawano ilości i rodzaje płodów skierowanych na inne tereny Polski oraz by informowano o rozdziale produktów na terenie województwa ze szczególnym uwzględnieniem zaopatrzenia miast oraz stanu magazynów przy końcu okresu sprawozdawczego.

Dalszy wniosek klubu posłów Polsk. Stron. Ludowego wniósł, by Wydz. Opieki Społ. zorganizował żywienie dzieci szkolnych w czasie nauki. Wniosek mówi, że Wydz. Apropowizacji winien dostarczyć odpowiednią ilość środków żywnościowych w postaci mleka, kaszki, owoców oraz winien uwzględnić potrzeby młodzieży szkolnej przy rozdziale produktów UNRRY. Przydział produktów opalowych winien być w pierwszym rzędzie skierowany na potrzeby szkół, podobnie jak Wydz. Przemysłowy winien dostarczyć szkła do oszkleśnienia szkół. W. R. N. wzywa Wydział Społ.-polityczny, by przypilnował wykonania jej uchwał w sprawie przekazania gmachów szkolnych zwolnionych przez Wojsko Polskie i Radzieckie, a ob. Wojewoda, by w następnym sprawozdaniu omówił, w jaki sposób polecenia Woj. Rady zostały wykonane.

Na wniosek ob. Grotowskiego uchwalono, by wobec trudności w uzyskaniu mieszkań względnie stancji dla uczniów szkół średnich i zawodowych, udzielano zniżek przy sprzedaży biletów miesięcznych uczniom i uczniom wszystkich zakładów naukowych prowadzonych przez samorządy oraz instytucje społeczne i to w tej samej wysokości, jak dla uczniów szkół państwowych. W tym samym wniosku wzywa się Wydział Apropowizacyjny do naprawienia błędów, którego następstwem było pozbawienie ludności Gniezna przydziału cukru w sierpniu, a komisję polsko-radziecką, by umożliwiła racjonalną gospodarkę państw. stada ogierów w Gnieźnie.

W. R. N. w czasie swych obrad poświęciła w końcu uwagę reprzytaczaniu przedsiębiorstw, którą trafnie zareferował ob. Szalagan. Podkreślił on, że choć społeczeństwo nie ma wpływu na orzecznictwo sądów, niemniej może się zwrócić do prezesa Sądu, by przy podziale majątku polonijemskiego uwzględniano interes narodowy i zdrowo pomyślany interes społeczny. Przedsiębiorstwa, będące ważniejszymi pozycjami naszego przemysłu, nie mogą ulegać reprzytaczaniu. Takie stanowisko nie zawsze reprezentuje orzecznictwo niektórych sędziów i Tymczasowego Zarządu Państw. nad mieniem porzuconym i opuszczonym. Ob. Szalagan ilustrując powyższe fakty przykładami, podkreślił m. in., że mimo iż w „Głosie Wielkopolskim“ podano wyjaśnienie w sprawie f-my Dawidowski, stwierdza, iż Tymczasowy Zarząd Państw. nie postawił wniosku o wyłączenie przedsiębiorstwa spod działania ustawy o reprzytaczaniu. W. R. N. uchwaliła wniosek mówcy, polecający Komisji Kontroli nad rejestracją mienia porzuconego i opuszczonego, zbadanie działalności Tymcz. Zarządu Państwowego w sprawie stawiania wniosków o wyłączenie po myśli art. 25 ustawy z dnia 6 maja 1945 i przedstawienie wyników W. R. N. na następnym posiedzeniu. J. T.

## Pomóżmy zdemobilizowanym

Zgodnie z dekretem o częściowej demobilizacji szeregowców i podoficerów armii czynnej, wielka rzesza ludzi, którzy z bronią w rękę wypędzali okupanta hitlerowskiego z naszej Ojczyzny i na karkach rozbitych armij niemieckich wjechali do Berlina, wraca dziś do cywila, by na roli, w fabryce czy przy warsztacie pokojową pracę współdziałać w odbudowie zniszczonego wojną kraju. Pośród tych ludzi jest sporo takich, których rodziny padły ofiarą krwiożerczości hitlerowskiej, którzy nie mają własnych gospodarstw ani warsztatów. Wielu jest też pochodzących z Bugu, a którzy obecnie osiadają na naszych kresach zachodnich.

W przejściowym okresie, do czasu znalezienia pewnych punktów oparcia, należy się im pomoc z naszej strony. Rada Ministrów wydała już dekret o pomocy dla zdemobilizowanych żołnierzy, w myśl którego przysługuje im prawo pierwszeństwa przy przyjmowaniu do pracy stosownie do kwalifikacji, pierwszeństwo pomocy w odbudowie, w uzupełnieniu inwentarza żywego i martwego, przydział ziemi w powiatach nad Odrą i Nisą, pomoc w transporcie, pierwszeństwo przy przyjmowaniu do zakładów naukowych, przy uzyskaniu koncesyj, bezpłatna pomoc lekarska itd. — To jednak nie wystarczy. Trzeba, by społeczeństwo samo zajęło się losem zdemobilizowanego żołnierza.

W Poznaniu zawiązał się komitet pomocy zdemobilizowanym, w skład którego weszli przedstawiciele wojska, instytucji społecznych, jak:

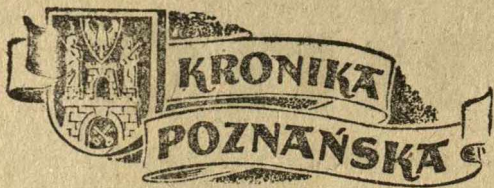
## Alarmujemy: ziemniaki zamarną!

Zbliża się połowa października. Każda rodzina winna już być zaopatrzona w ziemniaki na zimę. Nie można przewidzieć, kiedy nastąpi pierwsze mrozy i czy w późniejszym czasie będzie mógł nastąpić dowóz ziemniaków w dostatecznej ilości. Zbiory tegoroczne ziemniaków mają wyższe niż tylko nasze miasta i okręgi przemysłowe, ale i ziemie odzyskane, część musi być dostarczona do przemysłu przetworów ziemniaczanych, a ponad to pozostać muszą ilości wystarczające do sędzenia w roku przyszłym. Zbiory ziemniaków w tym roku są słabe, niższe średnich. Tymczasem zanoszą się na to, że duże ilości ziemniaków nie będą wybrane i zamarną. Brak jest bowiem rąk do pracy i inwentarza pociągowego. Na majątkach obejmujących niekiedy dwa tys. i więcej morgów znajduje się 7 wółów i para lub kilka koni, traktor, który się ciągle psuje, lub któremu brakuje ropy, lub części zapasowych. Młodzież robotników rolnych rozjechała się i niewiele jej pozostało na wsi, a reszta pozostałych robotników na roli musi własnymi siłami i pracą uzupełnić lub zastąpić siłę mechaniczną lub zwierzęcą. Połowa października, a tu ledwo można było przystąpić do wybierania ziemniaków.

W pewnej wsi pod Poznaniem jest do wybrania około 500 morgów ziemniaków, a tylko cztery osoby ze stałych robotników je wybiera i paru Niemców, którzy ledwo po dwa szefle na dzień wybiorą. Nikt z poza służby folwarczej, choć mieszka na wsi obok lub w sąsiednim miasteczku, nie kwapi się do pracy, aby pomagać w wybieraniu okopowych, mimo że ustalono zarobki takie, że przy średnim zbiorze można zarobić 70—80 zł dziennie i jeszcze 15 i więcej kg ziemniaków. Przrzeka się jeszcze nawet zarobki ponad tę normę, a jednak chętnych znaleźć nie można.

Alarmujemy społeczeństwo: Nie wolno dopuścić, aby choć jeden kg ziemniaków zamarnął. Przecież przed wojną, kiedy czasami niewiadomym było co zrobić z nadmiarem ziemniaków przychodzili na wybierki ludzie ze wsi, miasteczek i miast, aby zarobić parę złotych i otrzymać ziemniaków. Obecnie wszyscy słusznie domagają się dostarczenia ziemniaków na kartki, ale nie ma takich, którzyby pomogli do sprzętu tych ziemniaków z pola i uratowania ich przed mrozem.

Gospodarstwa oddalone o dwa lub trzy km od miasta nie mogą zwerbować ludzi do wybierek mimo, że gotowe są płacić ziemniakami i gotówką. Czy więc wszyscy mieszkańcy miast i miasteczek naszych mają w bród kartofli lub rozporządzają takimi zasobami pieniędzy, że mogą nabywać je na wolnym rynku? Wiemy, że tak nie jest. Jest spychanie życia z dnia na dzień i liczenie na to, że rząd i władze aprowizacyjne „muszą“ się postarać, aby każdy otrzymał ziemniaki na zimę. Społeczeństwo musi sobie uświadomić, że byłoby zbrodnią, a karą za to byłoby głód, gdyby ziemniaki dzięki wstrętemu do pracy lub obojętności społeczeństwa miały zamarnąć. Chłop i robotnik rolny poza nielicznymi wyjątkami pracują od świtu do zmroku, święta i niedziele, byle zasiać, byle zebrać co urosło. Ale ręce im opadają, kiedy nie mając sił pociągowych ani sprzętu rolniczego sami ziemi uprawić ani plonów ziemi zebrać nie są w stanie. Na gospodarstwach włościańskich również brak do pracy brak. Mowa najpierw o ziemniakach, którym grozi zamrozenie, a przecie jeszcze są buraki cukrowe i wózka ich. Jeżeli wieś ma nas wyżywić, pomóżmy jej do uprawy roli i sprzętnięcia pól ziemi. Robotnicy miast i wsi — zróbcie jeszcze jeden wysiłek, dopomóżcie rolnikom, aby zimą im nie było chłodno i głodno! E. S.



Piątek, dnia 12 października 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Maksymiliana

Kalendarz słowiański — Grzmisława

### Zjazd Delegatów Wielkopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich

W niedzielę, dnia 14 bm., odbędzie się na sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej przy ulicy Mickiewicza 31 pierwszy po odzyskaniu niepodległości Zjazd Delegatów Wielkopolskiego Zw. Zrzeszeń Kupieckich.

Obrazy poprzedzi nabożeństwo żałobne za dusze śp. kupców wielkopolskich, ofiar terroru hitlerowskiego, które odprawi się o godz. 8.30 w kościele garnizonowym przy ul. Szamarzewskiego. Część oficjalna zjazdu, wyznaczona na godz. 9.30, przewiduje m. in. dwa ciekawe referaty na tematy aktualne. Po przerwie o godz. 15 w części wewnętrznej nastąpi dalszy ciąg obrad.

Wielkopolski Związek Zrzeszeń Kupieckich prosi kupców wielkopolskie o wzięcie gremialnego udziału w nabożeństwie i obradach.

### Węgiel dla ludności pracującej

Wydział Aprowizacji i Handlu stoł. m. Poznania zawiadamia, że w miesiącu październiku otrzyma ludność pracującą w Poznaniu, na karty żywnościowe I kat. odcinek 33 różne na miesiąc październik po 200 kg węgla opałowego na głowę rodziny, głównego żywiciela wzgl. osoby samotnej, o ile zajmują jako lokatoryzki wzgl. podnajemcy oddzielne ubikacje mieszkalne. Węgiel wydawany będzie za pośrednictwem zakładów pracy wzgl. uprawnionych przedsiębiorców węglowych.

W związku z tym wzywa się wszystkie zakłady pracy do przedłożenia kart żywnościowych I kat. (tylko głowy rodzin, żywicieli itd.) w Wydziale Aprowizacji i Handlu stoł. m. Poznania, Referat Opałowy, ul. Kantaka 2, III ptr, pokój 3, celem zbiorowego skierowania po odbiór węgla.

Instytucje komunalne, społeczne i użyteczności publicznej złożyć również zapotrzebowanie na opał dla biur w podanym urzędzie.

Wzywa się równocześnie wszystkich uprawnionych przedsiębiorców węglowych do zarejestrowania się w Wydziale Aprowizacji i Handlu i zasięgnięcia informacji w sprawie rozprawienia węgla między ludność oraz instytucje.

Zakłady pracy, które już otrzymały węgiel dla swoich pracowników są na razie wyłączone z akcji zaopatrzenia.

Cena węgla wynosi loco bocznica wzgl. składnica 320 zł za tonę przy odbiorze tonowym, przy odbiorze drobnicowym (200 kg) — 36 zł za 100 kg.

### W sprawie ochrony praw autorskich

Wydział Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim przypomina wszystkim, którzy organizują teatry, koncerty, widowiska i zabawy oraz wprowadzają atrakcje literackie i muzyczne do restauracji i kawiarni, że muszą uzyskać na to zezwolenie przedstawiciela Związku Autorów, Kompozytorów i Wydawców (ZAIKS) na województwo poznańskie prof. Stanisława Kwaśnika w Urzędzie Wojewódzkim, p. 205, lub przy ul. Bukowskiej 17 m. 7.

W tym celu referenci Kultury i Sztuki przy starostwach powiatowych zgłaszają wszystkie lokale publiczne, w których odbywają się produkcje muzyczne celem przydzielenia ich do odpowiedniej kategorii i celem zawarcia umowy. Wszelkich ob. ob. restauratorów i właścicieli kawiarni wzywa się do respektowania ustawy o prawie autorskim, jeżeli nie chcą narazić się na przykre następstwa.

Organizatorzy publicznych zabaw, koncertów i przedstawień amatorskich oraz rewii muszą wprawdzie porozumieć się z przedstawicielem ZAIKS-u co do warunków zezwolenia na wykonanie utworów muzycznych i słownych.

## VII koncert symfoniczny

Dyrygent: Zdzisław Jahnke.

Solista: Stanisław Szpinalski (fortepian).

W starożytnych czasach cyfry były jak wiadomo, przedmiotem roznośnych spekulacyjnych rozważań. Już u Babilończyków siódemka była uprzywilejowana i czczona jako liczba dni tygodnia oraz nowych planet (liczonych razem ze słońcem i księżycem). Nie jest też przypadkiem, że lira była siedmiostonna, że w świątyniach zatrudniano po siedmiu muzyków i że tyłuż członków liczyła nadwarna kapela z Suzy, jaka wyszła na powitanie króla asyryjskiego Assurbanipala.

Tradycja siódemki i jej szczęśliwa gwiazda zaczęła też w pewnym sensie nad ostatnim koncertem, który chwalać się ta liczbą, równocześnie da się zaszerzować do najlepszych bodaj imprez symfonicznych od czasów powojennego wzniesienia filharmonii. Pracując w korzystniejszych dla siebie warunkach lokalowych, niż to dotąd było możliwe, orkiestra nasza podciągnęła się wydatnie pod czujnym okiem jej kierownika Zdzisława Jahnkego. Zyskały szczególnie smyczki, które narzmiły tonem i wyrównały się znacznie zespołowo. Rozrosła się zarazem szerokość brzmienia całego korpusu symfonicznego — w czym i lepsza akustyka auli niemało dopomogła.

Zdzisław Jahnke nie po raz pierwszy dał przykład swego wpływu na orkiestrę i wykorzystania w pozytywny sposób autorytetu, jakim się cieszy w zespole jako muzyk-artysta. Jeśli jednak sukces ostatniego programu przeszedł dotychczasowe, to trzeba to traktować nie jako efekt osobno, a więc wynik jednorazowego wysiłku, ale jako syntezę, powstałą z ciągłości dotychczasowej pracy systematycznej. I to pracy podpartej jednakowo zapalem nowoprzyjętych instrumentalistów, i ak i wiedzą muzyczną kierownika filharmonii.

Zainteresowanie się programem, widoczne wśród

# Z życia Wielkopolski

## Wielki wiec informacyjny Stronnictwa Demokratycznego w Kaliszu

W niedzielę, dnia 7 października 1945 roku, zwołany został w Kaliszu wielki wiec informacyjny Stronnictwa Demokratycznego. Na sali Domu Rzemieślniczego w Kaliszu zebrało się przeszło 1000 osób. Uroczystość zaszczycili przedstawiciele władz miejscowych, duchowieństwa, Armii Polskiej oraz sympatycy Stronnictwa Demokratycznego.

Z ramienia zarządu okręgowego przybyli na uroczystość ob. poseł do KRN-u dyr. Osieński, ob. prof. Szulczyński, prezes Miejskiego Koła Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu, oraz ob. Zb. Jankowski.

Po wygłoszeniu przemówienia powitalnego

przez Prezesa Koła Stronnictwa Demokratycznego w Kaliszu referat programowy na temat „O istocie demokracji” wygłosił prof. Szulczyński.

Z kolei na temat „Ideologii Stronnictwa Demokratycznego” mówił ob. Jankowski. Przemówienie posła Osieńskiego przerywane było niemiłymi oklaskami, gdyż mówca poruszył tematy aktualne, żywo interesujące ogół społeczeństwa.

Na problemy poruszane w dyskusji odpowiedział wyczerpująco, zyskując sobie uznanie, ob. Jankowski.

Mimo pory obiadowej zebranie cieszyło się wielką frekwencją.

## Zlikwidowanie band reakcyjnych

Milicja Obywatelska zlikwidowała w powiatach czarnkowskim, międzychodzkiem i szamotulskim 6 band reakcyjnych z dowódcami „Jasiek”, „Czesiek”, „Dąb”, „Mur”, „Józek” i „Konrad”. 71 członków poddało się. Korzystając z amnestii, zostali oni zwolnieni i przekazani do R. K. U. 54 jednak pozostało w lesie, gdzie ich w międzyczasie ujęto.

### LESZNO

„Dzień Spółdzielczości” w Lesznie obchodzony był bardzo uroczysto. Wszystkie sklepy i lokale spółdzielcze udekorowane były w tym dniu zieloną, barwami tęczowymi, portretami pionierów spółdzielczości i hasłami spółdzielczymi. Rano wszyscy pracownicy poszczególnych spółdzielni udali się w zwartym szyku przy dźwiękach orkiestry do kościoła, gdzie wysłuchali nabożeństwa z okolicznościowym kazaniem.

Szczególną atrakcją dla publiczności był propagandowy przejazd przez ulice miasta pracowników spółdzielczych i orkiestry na samochodach, platformach konnych, motocyklach i rowerach, udekorowanych chorągiewkami tęczowymi, zieloną, sentencjami i transparentami. Bezpośrednio po propagandowym przejeździe odbyło się poświęcenie lokalu Oddziału Banku „Spółem”, w obecności zaproszonych przedstawicieli spółdzielni, władz, organizacji, partii politycznych i innych.

Następnie wszyscy wzięli udział w akademii, która odbyła się w sali kina „Polonia”. Program akademii urozmaicoony był występami orkiestry oraz inscenizacją okolicznościową i wierszami w wykonaniu pracowników spółdzielni. Zainteresowanie społeczeństwa sprawami ruchu spółdzielczego jest duże. Po akademii zaproszeni przedstawiciele władz, partii, organizacji oraz przedstawiciele wszystkich spółdzielni spożyli wspólnie obiad.

Dla pracowników spółdzielni i zaproszonych gości zorganizowano tzw. „tańczę podwieczorok”. Datki uzyskane przy wstępie w sumie 979.— zł przekazano Powiatowemu Komitetowi Opieki Społecznej w Lesznie. Niezależnie od tego Komitet organizacyjny wyasygnował miejscowym instytucjom charytatywnym, a mianowicie P.C.K., Charitas, Opieka Społeczna, po 5000.— zł.

Z. R.

### Ekshumacja zwłok Polaków poległych w walce o Cytadę

W związku z likwidowaniem cmentarza na pl. Stalina Komitet Budowy Pomnika poległym bohaterom zawiadamia rodziny zmarłych, że od dnia 15 bm. przeprowadzać się będzie na koszt Zarządu Miejskiego ekshumację zwłok. Zainteresowanych, pragnących przenieść drogi sobie zmarłych na własny koszt na inny cmentarz uprasza się o zgłoszenie się najpóźniej do dnia 15 bm. do Kierownictwa Zieleni i Ogrodów Miejskich przy ul. Grunwaldzkiej 17, II ptr. Niezgłoszenie się w podanym terminie równoznaczne będzie z wyrażeniem zgody na przeprowadzenie ekshumacji przez Zarząd Miejski.

Jak wykazało śledztwo, mieli oni za sobą ciężkie przestępstwa natury kryminalnej, nie wyluczając morderstw i napadów rabunkowych.

Podczas przesłuchania bandyci oświadczyli, że otrzymali ostry zakaz czytania gazet i byli szczególnie zdziwieni przemianami politycznymi, jakie zaszły w Polsce i Europie.

W ubiegłą sobotę wystąpił w Lesznie z recitalem fortepianowym prof. Franciszek Łukasiewicz. Na program składały się po mistrzowsku wykonane utwory Chopina. Melomanom naszego miasta sprawił prof. Łukasiewicz prawdziwą ucztę duchową.

### GOSTYN

Dnia 14 bm. odbędzie się publiczne zebranie Stron. Pracy w Gostyniu. Zarząd powiatowy ukonstytuowano w osobach: Antoni Komosiński — prezes, Józef Dadaczyński — sekretarz, Kaz. Mayer — skarbnik, jako zastępcy: Józef Marciniak i Walenty Kazmierczak.

### NOWY TOMYŚL

Za pośrednictwem PPR w Nowym Tomysłu doszło do naszej wiadomości, że poniemiecki młyn parowy Schmidta w Nowym Tomysłu, oddany został przez kompetentne czynniki w dzierżawę ob. Kaczmarkowi, który według protokołu z zebrania protestacyjnego załogi pracującej w młynie, znany jest ze swej szkodliwej działalności względem robotników, ludności i skarbu państwa. Załoga w dniu 3. 10. 45 wstrzymała się na znak protestu od pracy przez pół godziny, domagając się usunięcia ob. Kaczmarka i oddania młyna Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, tym bardziej, że przeciw Kaczmarkowi wdrożono śledztwo za poprzednie nadużycia.

W dniu 4 bm. załoga podjęła dalszą pracę w młynie z tym, że kierownictwo młyna powierzono ob. Fabianowi do chwili rozpatrzenia wysuniętych postulatów, uchwalając jednocześnie nie wpuszczać do młyna ob. Kaczmarka a pracę kontynuować własnymi siłami dalej.

Pracownicy młyna oczekują z niecierpliwością ostatecznego rozstrzygnięcia żywotnej dla nich sprawy, która nie tylko ich interesuje, ale całe społeczeństwo Nowego Tomysłu.

Tom.

### Zrzeszenie Przedsiębiorstw Budowlanych

W Poznaniu powstało ostatnio Zrzeszenie Przedsiębiorstw Budowlanych województwa poznańskiego, mieszczące się przy pl. Wolności 4 m. 5 i 6. Dyrektorem Zrzeszenia mianowany został przez Ministerstwo Odbudowy Komisarz Rządowy ob. inż. Włodzimierz Wyczalkowski.

Zadaniem Zrzeszenia jest skonsolidowanie i skoordynowanie pracy przedsiębiorstw budowlanych państwowych i pozostających pod tymczasowym zarządem państwowym na terenie naszego województwa. W dalszym rozwoju Zrzeszenie obejmie zakresem swego działania również prywatne przedsiębiorstwa budowlane.

### Niech Kukulka będzie grzeczna!

Nowy program kabaretu literackiego „Kukulka”, zatytułowany „Łopata do głowy”, odznacza się przede wszystkim dużą ilością wykonawców, a więc poza akredytowanymi już na stałe przy drzwiach Kukulki Stefanem Sojckim i Zenonem Laurentowskim, goszczą na nim: para śpiewaków — Halina Donat-Niedbałówna i Robert Sauk, Olgierd Jaciewicz i Halina Serwińska. Nawet pianistwo jest dwu: Zbigniew Szczepiński i Marian Szczęsnowski.

Palme pierwszeństwa dierży tym razem w programie Robert Sauk, bardzo utalentowany śpiewak, obdarzony pięknym basem i zdradzający dużą kulturę muzyczną. Olgierdowi Jaciewiczowi sprawiono krzywdę, dając mu do recytacji najgorszy w programie, niesmaczny tekst o nocnym naczyniu. Przystojny amant (jak go reklamowano) poczuł się w roli recytatora pewnie dopiero przy wykonaniu dowcipnej „Kapliczki wzajemnej adoracji” St. Krokowskiego. Miły głos posiada Halina Donat-Niedbałówna.

Jeśli o teksty chodzi — to prócz „murowanych” rzeczy Tuwima i Kwasa, zasługują na uznanie niektóre teksty stałych „dostawców” Kukulki: Kolonickiego, Sojckiego, Laurentowskiego oraz wspomniany już tekst Krokowskiego. Z przykrością jednak stwierdziliśmy, że „Kukulka” zdradza pewne niezdrowe skłonności w kierunku — zlekka pornograficznym, co absolutnie nie licuje z dotychczasowym charakterem sympatycznego kabaretu literackiego. „Hamlet” — dobry w pomysł, lecz słaby tekstem — zawiódł również w wykonaniu.

Ogólne wrażenie z programu jest niewątpliwie dodatnie — niech tylko Kukulka trzyma się swego przyszłotętnego gniazda, jakie uwiło sobie u Fangrata i Jachnikowskiego, a nie siada na nocnym naczyniu. (e)

Dr Z. Sitowski

Piątek, dnia 12 października 1945 r.

### W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka” (po raz 25-ty); jutro, godz. 18-ta — „Rigoletto”.  
Teatr Polski: dziś, godz. 14.30 i 18-ta — „Ziemia oskarża”; Jutro, godz. 18-ta — „Matura”.  
Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek”; jutro, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek”.

### W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16-ta, 18-ta, 20-ta — „Za siedmioma górami”; Bałtyk: godz. 16-ta, 18-ta, 20-ta — „Młodość”; Jedność: godz. 14-ta, 16-ta, 18-ta, w niedzielę początek o godz. 12-tej — „Kapralski młodzieńcy”; Wolność: godz. 15-ta, 17-ta, 19-ta — „Kapralski młodzieńcy”; Wiosna: godz. 15-ta, 17-ta, 19-ta — „Berlin”; Parada zwycięstwa.  
W „Kukulce”: dziś, godz. 18.30 w kawiarni „As” — powtórzenie nowego programu „Łopata do głowy”.

„Kukulka” dla rannych żołnierzy  
W niedzielę, dnia 14 bm., o godz. 15-tej wystąpi klub literacki „Kukulka” w kawiarni „As”, pl. Wolności 4, ze specjalnym przedstawieniem na rzecz rannych żołnierzy i najbardziej potrzebnych rodzin wojskowych.

W programie powtórzenie najlepszych przebojów ostatnich trzech repertuarów.

Bilety w cenie zmniejszonej po 20.— zł są do nabycia w sekretariacie Tow. Przyjaciół Żołnierza w Poznaniu, ul. Grottego 2, od 8—15-tej.

### Jubileusz „Wesołej wdówki”

Na dzień dzisiejszy przypada w Teatrze Wielkim 25-te przedstawienie operki Fr. Lehara „Wesoła wdówka”. Operetkę wyreżyserował Bolesław Horszki, a efektowne dekoracje wykonał art.-mal. Z. Szpinger. W roli tytułowej występuje Maria Laskowska, w innych rolach J. Musiałowska, W. Bratkiewicz, M. Wojnicki, J. Winiński i B. Horszki. Szeroką oryginalnych tańców wykonuje zespół baletowy z baletmistrem Miszczykiem oraz Skarżczakówną, Grzegorzewską, Kassówną i Mikołajczakami na czele. Orkiestra dyryguje Zygmunt Wojciechowski. Dyrekcja zwraca uwagę, że dzieciom do lat 12-tu wstęp do teatru jest wzbroniony.

„Matura” w Teatrze Polskim  
W sobotę, 13 bm., i w niedzielę, 14 bm., gra Teatr Polski sztukę W. Fodora „Matura”. Sobotnie przedstawienie „Matury” rozpocznie się o godz. 18-tej, w niedzielę natomiast o godz. 14.30 i 18-tej.

W przyszłym tygodniu wraca na scenę „Ziemia oskarża”. W. Karłowicz, przy czym zbiorowe zamówienia na spektakle popularne dla prowincji przyjmuje sekretariat teatru, telefon: 16-27 lub 16-28.

### Jutro premiera „Ślubów Panińskich” w Teatrze Nowym

Teatr Nowy (ul. Dąbrowskiego 5) otwiera swe podwoje jutro o godz. 18-tej komedią Aleksandra Fredry „Śluby panińskie”.

Obsadę sztuki stanowią: Podborówna, Sroczyńska, Skubnińska, Chmielowska, Kierczyńska, Oleśki i Kotarski. Inszeniacja i reżyseria Ryszarda Wasilewskiego, dekoracje projektował Z. Szpinger. Bilety do nabycia w kasie teatru w godz. 10—13 i 14—18.

Powtórzenie premiery — w niedzielę o godz. 15-tej i 18-tej.

### Warszawski Kabaret Literacki w Poznaniu

Kabaret Literacki „Różowy balonik” z Warszawy przybywa do Poznania na dwudniowy występ gościnny z programem „Dla zwawców”.

Udział biorą znani artyści filmowi: Zbyszek Sawan, Lidia Wysocka i inni.

Wstępy kabaretu odbędą się w sali kinoteatru „Apollo” w sobotę o godz. 14-tej i w niedzielę o godz. 12-tej w poł. Bilety nabywać można od soboty, godz. 10-tej, przy kasie kina.

### Najciekawsze audycje radiowe w dniu 13 bm.

6.50 Dziennik poranny; 7.05 Muzyka; 7.35 Szesczenie dziennika porannego; 7.43 Program na dzień dzisiejszy; 7.50 Muzyka; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Muzyka; 12.00 Sygnał czasu i artykuł aktualny; 12.10 Dziennik południowy; 12.25 Program z W-wy; 13.50 Koncert Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Gizińskiego z udziałem Heleny Strońskiej-Doruchowej (śpiew), akompaniowanie Hieronim Spera; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Muzyka jazzowa; 15.40 Kącik przemysłowy; 15.50 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”; 16.00 Program z W-wy; 16.40 Pogadanka na temat „Malarsztwo sceniczne” Zygmunta Szpińskiego wygł. Hilary Majkowski; 16.45 Kącik Związku Walki Młodych; 17.00 Program z W-wy; 18.10 Nasze nazwy na Zachodzie — pogadanka prof. dra Mikołaja Rudnickiego; 18.15 Chwila muzyki; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Wiadomości z Ziemi Zachodniej; 19.30 Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 Tydzień miłosierdzia „Caritas” — pogadanka wygł. ks. Tomasz Malopetz, kierownik poznańskiego okręgu „Caritas”; 20.05 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Kwartet wokalny Klimenta Waberskiego oraz Maria Laskowska (śpiew) akompaniowanie Marian Obst; 20.45 Felieton pt. „Tajemnica Merskiego Oka” wygł. dr Jerzy Młodziejewski; 21.00 Nadprogram; 21.10 Program na dzień następny; 21.15 Muzyka taneczna; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodziny; 23.00 Program z W-wy; 23.15 do 00.15 Muzyka taneczna, gra orkiestra jazzowa Romalda Naruszewicza.

### Zebrań w dniu 14 października

Cechowa Czeleść Ciesielska na m. Poznań i okolicę o godz. 10.30 przy ul. Mielżyńskiego 23.  
Związek Zaw. Lekarzy Dentystów o godz. 10.30 w lokalu Izby Lekarsko-Dentystycznej przy ul. Matejki 60 m. 5.  
Związek Zaw. Artystów Cyrkowych i Lunaparkowców o godz. 10-tej w sali Domu Kultury przy ul. Przemysłowej.  
Delegaci Kł I-go Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego o godz. 10-tej w stołeczce Urzędu Wojewódzkiego przy pl. Kolegiackim. Koła winny wysłać przynajmniej trzech delegatów.

Towarzystwo Przemysłowców pod wezw. św. Floriana, Poznań-Jezycze, o godz. 11-tej w salce parafialnej przy kościele św. Floriana na Jezycach.

Związek Zaw. Drogistów o godz. 9-tej w śniadalni firmy J. i S. Stempiewicz przy ul. Marsz. Focha 34.

Związek Zaw. Pomoc. Przyjacielskich o godz. 10.30 w sali O. K. Z. Z. w parku Wilsona.

Tow. Ornitologiczne „Świt” o godz. 10-tej w sali Zielonogród przy ul. Rolnej 2.

Zjazd Delegatów Włkp. Związku Zrzeszeń Kupieckich o godz. 9.30 na sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 31.

### Dyżury aptek poznańskich

W dniach od 13 do 20 bm. pełnią dyżury: dla Łazarza i Gorzyca — Anteka pod Niedźwiedziem, ul. Marsz. Focha 146; dla Jezycze i Solacza — Anteka pod Opactwem Boską, ul. Dąbrowskiego 76; dla Wildy i Dębca — Anteka na Dębcu, ul. Dębicka 1; dla Śródmieścia — Anteka przy Grobli, ul. Garbary 41; dla Śródk i Główny — Anteka przy Krzyżu, ul. Główna.

### KOMUNIKATY

Miejskie Przedszkole Artystyczne prosi, aby wszyscy uczniowie przybyli w dniu 13 bm. o godz. 13-tej do lokali szkolnych przy ul. Noskowskiego 1.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych na województwo poznańskie nie uznaje zależonego w swoim czasie „Związku Zaw. Artystów Cyrkowych i Lunaparkowców, Oddział w Poznaniu” i dekretem z dnia 19 ub. m. upoważniła ob. Mierzejewskiego do założenia sekcji artystów widowiskowych przy Związku Zaw. Pracowników Kultury, Sztuki i Widowisk. W związku z tym odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji w dniu 14 bm. o godz. 10-tej w sali Wzmu Kultury przy ul. Przemysłowej, na którym delegat O. K. Z. Z. ob. Cyprić wygłosi specjalny referat. Niestawiennictwo się może pociągając za sobą utratę przywileju artysty zorganizowanego.

Ofiary na rzecz M. K. O. S. złożyli: Dreśler St. Piątkowski, ul. Główna 22 — 100 zł; „Tanie Zdradzie” Edw. Michałowski, Wrocławska 22 — 100 zł; Telesfor Otmazowski, skład nasion, ul. Szkolna — 100 zł; Anteka przy parku Wilsona, Marsz. Focha 47 — 200 zł; Włkp. Związek Rybaków „Zawed”, ul. 200 zł; Okręg. Związek Sport. Wędkarzy „Warta” — 200 zł; Anteka W. Płucisńskiego, Marsz. Focha 72 — 200 zł; Stanisław Sala, mistrz żeglarski, ul. Poczta 13 — 200 zł; J. i S. Stempiewicz, Marsz. Focha 34 — 200 zł; M. Rostalski i St. Klimenta, ul. Marsz. Focha 32 — 200 zł; Ofiarodawcom składa Miejski Komitet Opieki Społecznej serdeczne podziękowanie.

Wykaz uprawnionych przedsiębiorstw węglowych. Podani przedsiębiorcy węglowi uzyskali prawo rozdania węgla kontyngentowego między ludność pracującą, instytucje i urzędy w Poznaniu: Silesia, 20-40, dworzec towarowy; Kowalski, Koźlicki, 20-71 i 20-70, dworzec towarowy; Zach. P. Syndyk, Węglowy, 16-24 i 15-18, dworzec towarowy; Węgiel Śląski, 16-26, dworzec towarowy; Czechowski, Przemysłowa 14, 16-33; Mikołaj Chaias, dworzec towarowy; Adam Jeska, ul. Spichrzowa; Tomiak, ul. Niedźwiedzi 9; Elibor, Tama Garbarska 33; Wincenty Graczyk, ul. Gnieźnieńska 15; Karbona-Profes, Hale Targowe, Sokołowa 29/29; M. Szymański, Marsz. Focha 180; J. Pawłowski, Lodowa 4/2; T. Kubicki, Wielkie Palczary 7; Ignacy Daliszewski, ul. Strzelcowa 8; Langner, ul. Dąbrowskiego; E. Koczny, ul. Cypińskiego 7/8; J. Litkowski, Marsz. Focha 225 i W. Piotrowski, Kościelna 36.

Wszystkich przedsiębiorców wzywa się do zarejestrowania w Wydziale Aprowizacji i Handlu stoł. m. Poznania przy ul. Kantaka 2.

U szczytu twych marzeń Bóg zabrał cię — moje najlepsze kochanie — do Siebie.

Na skutek zatrucia krwi zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie dnia 10 października 1945 roku, przeżywszy lat 32, sp.

## Helena Nowakowa

z d. Jesse

właścicielka nowo utworzonego magazynu kapeluszy „MANON” w Bazarze, ulica Paderewskiego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy na cmentarzu w Górczynie.

Mąż, matka i rodzina

Poznań, ulica Grunwaldzka 43a, m. 7  
Czarnków — Wielichowo

W czwartą bolesną rocznicę śmierci męża mego, sp.

### Klemensa Kitki

porucznika Wojsk Polskich,  
straconego w dniu 14. 10. 1941 w więzieniu przy ul. Miłyńskiej, odprawi się msza św. w kościele faranym dnia 13 bm. o godz. 7.30, o czym zawiadamia 9535

żona z synkiem i rodziną.

---

W czwartą bolesną rocznicę śmierci niewinnie i wbrew prawu międzynarodowemu zamordowanego przez Niemców

### por. Klemensa Kitki

odprawi się msza św. w sobotę, dnia 13. 10. 1945 r., o godz. 8-mej u Fary. Rodzice, bracia, żona z synkiem Andrzejkiem.

Pierwszorządny

## śląski kwas węglowy

w gwarantowanych butiach stalowych, po cenie poważnie niższej, poleca i w nieograniczonych ilościach oddaje

### Wojciech Ulrych

Poznań, Patr. Jackowskiego 11 9309

Składnica przy ul. Jeżyckiej 44 czynna od 9 — 16.

Dnia 10 października 1945 zasnęła w Bogu, w 73 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babka i bratowa, sp.

### Cecylia z Żurkiewiczów Dankowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 października, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. w kościele św. Floriana na Jeżycach o godz. 8-mej. W ciężkim smutku pożegnani dzieci i rodzina.

Poznań, Kochanowskiego 6 m. 2. 9637

We wtorek, 9 października 1945, zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babka, siostra i ciocia, sp.

### Barbara Szmitt

z Jazdowców

przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim smutku pożegnani syn i rodzina.

Poznań, G. Wilda 42 m. 9. 9637

W dniu 12 bm. otwieramy

### skład detal. i hurt.

w Poznaniu przy ul. Kantaka 7

## BAŁTYK

Wędzarnia ryb,  
Wytwórcza konserw i marynat

Spółdzielnia z ogr. odp. 9474

Firma

## Gdański dom delikatesów

### M. ROTNICKI-Poznań

Handel win

została uruchomiona przy ul. Kantaka Nr 8/9 i uprzejmie poleca swe usługi 9475

najdroższa matka, babka, siostra i teściowa zgasła 10. X. 1945, przeżywszy lat 78.

### Maria Kirkin

Msza żałobna w piątek o godz. 8-mej w Farze. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 października, o godz. 11-tej na cmentarzu w Główniej.

Rodzina. Sebenico (Jugosławia), Szczecin, Poznań, Grobla 14. 9659

Za duszę sp.

### Władysława Kaczmarka

starszego sierżanta zawodowego byłego 57 p. p. Poznań zamęczonego w grudniu 1944 r. w obozie koncentracyjnym Neckarelz-Badenia odprawione zostanie nabożeństwo żałobne

w sobotę, 13 bm., o godz. 8-mej w kościele Serca Pana Jezusa na Jeżycach.

Strapiona żona z dziećmi.

Poznań, ul. Bukowska 30a. 9527

Wydzierżawimy część ubikacji fabrycznych, udział nie wykluczony

sprzedamy ogórki kiszzone, większe i mniejsze partie 9609

kupimy ziemniaki, kapustę, buraki, marchew czerwoną, owies, siano, paszę w większych i mniejszych ilościach, beczki do kapusty, 2 samochody ciężarowe 4-5 ton

### Konsum Urzędników Polskich, Miejska 18

Pierwsza w kraju Fabryka Porcelitu w Chodzieży pod zarządem państwowym, przyjmie od zaraz na stanowisko

## głównego księgowego-bilansisty

rutynowanego księgowego. Pożądana dokładna znajomość nowoczesnej księgowości wg. ramowego planu kraj. w przemyśle. Warunki dobre, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw nadsyłać do fabryki. k 445

Konwie i naczynia do mleka kupuje w każdej ilości

### Szwajcarska Mleczarnia Spółdzielcza

w Poznaniu, ul. Kolejowa 57 9461

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej i nigdy niezapomnianej żony i matki, sp. z Cieszyńskich

### Anastazji Zielińskiej

msza św. w poniedziałek, 15 bm., o godz. 9-tej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Mąż, córka i syn. 9482

Poznań, Rynek Łazarski 12.

### Fabryka Baterii

ul. Andrzeja Józefika

Wrahów, Emilii Plater 4 tel. 544-02

## Wielkopolska Hurtownia art. kosmetyczno-gospodarczych

Poznań

Armii Czerwonej 2 (hotel Britania)

poleca wyroby firm:

Miraculum, Anida  
Wilbra, Ultra  
Dobrolin, Phankosavit

## Elektrotechnika

samodzielnego na stałą posadę przyjmie

### Brzeski auto

Jakuba Wujka 8 7473

## Lekarskie

Wł. Zygmuntak — dentysta, przyjmuje. Rynek Jeżycki 1, m. 1. 8841

Dentystka Jadwiga Wrembel wróciła, przyjmuje ul. Małeckiego 16 m. 3. 9298

## Wolne posady

Pomocnik kowalski potrzebny od zaraz. Poznań-Zęgrze, ul. Ostrowska 62 — Głębocki. 9413

Krawcy na duże sztuki potrzebni. Lewandowicz, Rzeczpospolitej 9. 9425

Czapnicy potrzebni. Sulechów, Świebodzińska 14. Pełne utrzymanie i procent. 9029

Kowale do budowy potrzebni Rybaki 4/6. 9196

Radiomontaż, dobrych fachowców, zaangażują Polskie Zakłady „Philips” Sp. Akc., ul. Wrocławska 38. 9481

Robotnicy spedyccyjni potrzebni. Zgłoszenia: św. Wawrzyńska 18, godz. 15—18-ta. 9437

Krawcowe szukam, ul. Świerczewska 44 m. 4 — Dębiec. 9456

Kucharka do restauracji od zaraz. Dąbrowskiego 70. 9464

Dziewczyna do kuchni i wszelkich prac potrzebna zaraz — Kawiarnia Narodowa, W. Garbary 14. 9466

Fachowiec branży żelaznej (odlew) potrzebny od zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Grunwaldzka 43, m. 6, godz. 15—17. Od 1 października: św. Marcin 49 m. 6, godz. 10—14. 8249

Poszukuje się wykwalifikowanych brakarzy do zaludnienia papieroków na terenie Poznańskiego i Toruńskiego. Of. z odpisami świadectw „Głos Wielkopolski” nr 9421.

Kucharki, anonserka, garnurka, ekspedientka z dobrymi kwalifikacjami, młody inteligent, robotnik, pomocnicy do kuchni potrzebni do nowo tworzącej się restauracji od 1. XI. Zgłoszenia od godz. 16. Szymborska 12 m. 10. Łazarz, bochna Alei Hetmańskich. 9285

## Szuka posady

Mistrz stolarski znający kalkulację, rysunki techniczne, poszukuje posady. Of. „Głos Wielkopolski” 9348.

Mistrz młynarski z ukończoną szkołą młynarską, były właściciel młyna, poszukuje dzierżawcy lub przyjęcia posadą kierownika młyna w samopomocy chłopskiej. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9318.

## OGŁOSZENIA DROBNE

przyjmuje Administracja ul. Wypiąskiego 10 i ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk  
P. K. O. V — 4499

Frak, średnia figura, okazynie. Krasieńskiego 1 m. 2. 9553

Futro damskie sil. nowe sprzedam okazynie. Górna Wilda 96 m. 11. 9248

Regaly, urządzenie sklepowe, nadające do sklepu spożywczego lub drogerii. Poznańska 24 — sklep 3. 9381

Tapczan sprzedam. Walki Młodych 14 m. 30. 9493

Stoły składowe sprzedam. Grobla 18, stolarnia. 9496

Motocykl setkę nową sprzedam, od 3—5-tej. M. Pocha 70 m. 6. 9477

Tanio sprzedam magiel, węg, baseny, wyża. Dębiec, Lipowa 14 m. 2. 9486

Sypialnie jasnodębową sprzedam. Grunwaldzka 121 m. 1. 9487

Nową koflinę westfalke sprzedam. Strzadowa 6 m. 16. 9488

Płaszcz męski zimowy. Dolna Wilda 4 m 5. 9462

Kwarcówka prąd stały. W. Garbary 4 m. 4. 9467

Diatermia długofalowa „Pantherm Sanitas”. W. Garbary 4 m. 4. 9468

2 futra damskie silowe i francuskie żrebec. Romana Szymborskiego 7 m. 2, godz. 12 do 2-giej. 9472

Radio 3-lamp. 1.500 — sprzedam. Saperska 21 m. 1. 9440

Męski zimowy nowy płaszcz. Za Bramką 4 m. 3. 9451

Wilk duży zaraz na sprzedaż. Dębiec, Jabłonkowska 31. 9455

Odstąpię pokój, kuchnię, z meblami i piec żelazny. Śniadzińskiego 18 m. 7. 9460

Sprzedam sklep Grobla 17 m. 27, mieszkanie, za zwrot kosztów natychmiast. 9538

Sprzedam kredens jasny, rogi, żywy, lampę elektr. na bloku, porcelanę, kufer. Siemiradzkiego 10 m. 5. 9113

Bielskie materiały, dodatki krawieckie, sprzedaj — zakup. Kwintkiewicz, Półwiejska 35. 9559

Maszyny biurowe, Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26. Kupno — sprzedaż — naprawa. 9446

Obraćki ślubne, zegarki, pierścionki sprzedaj, naprawę zegarmistrzowską wykonuje Kruk, jubiler, 28 Grudnia 2, w podwórzu. 9490

## Kupna

Obraćki do metalu i drzewa kupuje stale „Hatech”. Walki Młodych 65. 8902

Lampy radiowe kupują Zakłady Elektro- i Radiotechniczne „Ramar” Sp. z ogr. odp. Poznań, Matejki 52 — tel. 65-72. 9404

## Szuka lokalu

Umeblowanego pokoju poszukuje najchętniej Łazarz. Of. „Głos Wielkopolski” nr 9435.

Pokoju umeblowanego słonecznego poszukuje w dobrym punkcie. Zwrot kosztów. Of. „Głos Wielkopolski” nr 9411.

Poszukujemy lokalu przemysłowego 40—80 m<sup>2</sup> ewentualnie mieszkania nadającego się do tego celu. Koszt remontu ponosimy Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 9457.

Lokalu handlowego dobrym punkcie pilnie poszukuje. Zwrot kosztów. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9442.

Mieszkania 2—3-pokojowego szukam. [Ewł. wyremontuje]. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9463.

Kawaler szuka pokoju umebl. w okolicy parku Wilsona. Cena obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9469.

1—2-pokojowe poszukuję. Zwrot kosztów lub remont pokryje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9491.

Poszukuje się obszernego lokalu handlowego z dużą piwnicą. Śródmieście. Zgłoszenia: Miłyńska 12 m. 8, godz. 2—4. 9547

Mieszkanie 2—3-pokojowe kuchnią, łazienką — Łazarz wynajmie kupiec zaraz. Wszelkie koszty remontu itd. zwrot. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 9353.

## Dzierżawy

Plac z bochnią poszukuje poważna firma. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9418.

Ogłoszenie. Zarząd Miejski w Dobiegniewie, pow. Strzelce, niniejszym podaje do wiadomości, iż w dniu 16 października 1945 r. włącznie w Zarządzie Miejskim odbędzie się przetarg na wydzierżawienie rybołówstwa: 5 jezior położonych w obrębie miasta, o ogólnej powierzchni około 277 ha. Wszelkich informacji udzieli sekretariat Zarządu Miejskiego w godzinach urzędowych od 9-go do dnia 15 października 1945 r. włącznie. Dobiegniewo, dnia 1. 10. 45 r. Burmistrz. 8811

## Zguby

Prawo jazdy nr 1023 na nazwisko Czesław Napierała u nieważnia się. 9317

Zgubiono papiery i świadectwo. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Roman Jarańczewski, Górna Wilda 21. 9331

Zaginiono dokumenty osobiste na nazwisko Piotr Grabianowski u nieważnia. 9453

Zgubiono legitymację służbową wydaną przez Państwowe Zakłady Umundurowania nr 1500 u nieważnia. Romana Trąbka. 9465

Zgubiono dyplom mistrzowski, świadectwo czeladnicze i kartę rejestracyjną na nazwisko Kazimierz Pająk. Poznań, Ka. Łogi 19 m. 4. Znalazcę prosi się o zwrot. 9476

Lista zapowiedzi nr 27/45 r. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, iż 1. Olszok Antoni, wdowiec, woźny inspektoratu szkolnego, narodowości polskiej, wyznania rzym.-kat., ur. 8. 12. 1904 r. w Traszczynie, powiat Oleski, w Oleszynie, zam. we Wschowie, ul. Wolsztyńska nr 19, syn zmarłego gospodarza Aleksandra Olszuka, ostatnio zam. w Traszczynie, i żony jego Emilii z domu Dębicka, zamieszkałej (nie wiadomo) 2. Zofia Borodziejewicz, stanu wolnego, bez zawodu, narodowości polskiej, wyznania rzym.-kat., ur. 30. 9. 1923 w Wierzbiczkach, pow. Oleski, zam. we Wschowie, ul. Wolsztyńska nr 19, córka zmarłego krawca Jana Borodziejewicza, ostatnio zamieszkał. we Wierzbiczkach, i żony jego Stefani z domu Jankowskiej, zamieszkałej (nie wiadomo) — zamierzają zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi ma nastąpić w Zarządzie Miejskim w Wschowie i w czasopiśmie „Głos Wielkopolski” w Poznaniu. Wschowa, dnia 4 października 1945. Urząd stanu cywilnego: M. Piętkiewicz, burmistrz. 9292

Urząd Stanu Cywilnego na miasto i gminę Wywieszka w Mosinie. Nr spisu zapowiedzi 120/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. niezamężny rolnik Sylwin Jurga, zamieszkały w Kawczyńcu, pow. Kościan, syn rolnika Pawła Jurga i jego żony Stanisławy z domu Tomczak, zamieszkałych w Kawczyńcu, pow. Kościan, 2. niezamężna, bez zawodu Prakseda Hoffmann, zam. w Krosnach, pow. Śrem, córka rolnika Jana Hoffmanna i jego żony Marianny z domu Łukaszczyk, zam. w Krosnach, pow. Śrem — chcą zawrzeć związek małżeński. Każdy, który był przeskodę do zawarcia małżeństwa zobowiązany jest uwiadomić o tem niżej podpisane go urzędnika stanu cywilnego. Obwieszczenie zarządzone winno nastąpić w Zarządzie Gminnym Mosina, w Sołectwie Krośno, powiat Śrem, w Zarządzie Gminnym Kościan, w Sołectwie Kawczyńcu oraz jednocześnie w gazecie „Głos Wielkopolski”. Mosina, dnia 6-go października 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego (w zast.): St. Fr. Zmysłowy. 9385

Spis zap. Nr. 65/1945. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Jan Woźny, rolnik, zam. w Fürstenbergu/Odra, przedtem w Studziannie, w Pobodziejskich, ul. Droga Kaczyńska 2, syn rolnika Szymona Woźnego i teżej żony Marianny z domu Banaszek, oboje zamieszkałych w Studziannie; 2. Leokadia Mus, bez zawodu, zamieszkała w Pobodziejskich, ul. Droga Kaczyńska 2, córka kołodzieja Wojciecha Musy, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Pobodziejskich, i teżej żony Marianny z domu Banaszek, zamieszkałej w Pobodziejskich, ul. Droga Kaczyńska 2 — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim w Pobodziejskich, w Zarządzie Gminnym w Dolsku i w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Pobodziejska, dnia 6 października 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego: M. Piętkiewicz, burmistrz. 9292

Spis zapowiedzi nr 88/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. owdowiał Franciszek Waligóra, rolnik, zamieszkały w Zasutowie, pow. Środa, poprzednio w Głębokim, pow. Cichań, syn robotnika Stanisława Waligóry, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Zasutowie i teżej małżonki Michałiny z domu Przybylska, zamieszkałej w Zasutowie, powiat Środa; 2. niezamężna Marianna Nowaczyk, córka rolnika, zamieszkała w Starczanowie, powiat Środa, córka rolnika Jana Nowaczyka, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Starczanowie i teżej małżonki Władysławy z domu Jaśkowiak, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Starczanowie, pow. Środa, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym Niekła, w gromadzie Zasutowo i Starczanowie oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Niekła, dnia 5 października 1945. — Urzędnik Stanu Cywilnego (w zast.): St. Fr. Zmysłowy. 9385

Lista zapowiedzi nr 24/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, iż 1. Słazkiewicz Jan, telefoniarz, stanu wolnego, narodowości polskiej, wyznania rzym.-kat., ur. 25. 10. 1920 r. w Zochach, pow. Ciechanów, zamieszkały we Wschowie przy ul. Cichej nr 16, syn elektrykownika Michała Słazkiewicza i żony jego Heleny z domu Rzeźnińskiej, ostatnio zamieszkałych w Wschowie, obecne miejsce zamieszkania nie znane; 2. Olszok Maria, bez zawodu, stanu wolnego, narodowości polskiej, wyznania rzym.-kat., ur. 1. 4. 1928 r. w Żupranach, pow. Oleski, zam. we Wschowie, ul. Cicha nr 16, córka woźnego Inspektoratu Szkolnego Antoniego Olszuka, zamieszkałego we Wschowie, przy ul. Cichej nr 16 i zmarłej żony jego Cichy z domu Kozaryni, ostatnio zamieszkałej we Wschowie przy ul. Cichej nr 16 — zamierzają zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi ma nastąpić w Zarządzie Miejskim we Wschowie i w czasopiśmie „Głos Wielkopolski” w Poznaniu. Wschowa, dnia 25-go września 1945. Urząd stanu cywilnego: (Owczarski). 9227

Adres inserenta (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) wskazujemy tylko w tym wypadku, jeśli inserent upoważni nas do tego, podając w ogłoszeniu „Adres wskazać” lub „Wiadomość „Głos Wielkopolski” nr .....”

Administracja

Głos Wielkopolski

Poznań

ul. Wypiąskiego 10, I p.

7595

Urząd Stanu Cywilnego na obwód miejski w Wieleniu nad Notecią, Nr 54/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości...

Spis zapowiedzi nr 115/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kawałek Jan Telesfor Mielke...

Spis zapowiedzi nr 98/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. biurowo Aloyzj Srech, stanu wolnego...

Zapowiedź nr 130/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. sanitariusz-maszynista Władysław Hudzik...

Spis zapowiedzi nr 36/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. rolnik Cichy Szczepan, stanu wolnego...

Urząd Stanu Cywilnego na obwód wiejski Pogorzela. Nr listy zapow. 78/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości...

Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik Juszkiewicz Franciszek, zamieszkały w Morkowie...

Urząd Stanu Cywilnego na miasto i gminę wiejską w Mosinie. Nr spisu zapowiedzi 71/1945. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości...

Urząd Stanu Cywilnego na obwód wiejski Pogorzela. Nr listy zapow. 80/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości...

Urząd Stanu Cywilnego w Wolsztynie. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. rolnik Stanisław Przybyła...

Nr 39/45 spisu zapowiedzi. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. rolnik Czymk Antoni, stanu wolnego...

Urząd Stanu Cywilnego w Mogilno-Wschód 97/45. Zapowiedź. Podaje się do publicznej wiadomości, że 1. robotnik Izidor Urban...

Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. obojętny rolnik Jan Koput, ur. dnia 6. 4. 1909 r. w Górzewicach...

Przetarg publiczny nr 5. Zarząd Miejski w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny na: 1. wykonanie remontowych prac murarskich...

Przetarg nieograniczony nr 7. Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Odbudowy, ogłasza przetarg publiczny...

Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Odbudowy, ogłasza przetarg publiczny na: 1. wykonanie remontowych prac murarskich...

Przetarg. Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Drog Wodnych, ogłasza przetarg nieograniczony...

Wydział zastrzegł sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej ceny...

Przetarg. P. K. P. Oddział Drogowy w Szamotulach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac dekarskich...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Przetarg. Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Odbudowy, ogłasza przetarg publiczny na: 1. wykonanie remontowych prac murarskich...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Przetarg. Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Odbudowy, ogłasza przetarg publiczny na: 1. wykonanie remontowych prac murarskich...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Przetarg. Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Odbudowy, ogłasza przetarg publiczny na: 1. wykonanie remontowych prac murarskich...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Przetarg. Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Odbudowy, ogłasza przetarg publiczny na: 1. wykonanie remontowych prac murarskich...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wniosły o wszczęcie postępowań rehabilitacyjnych...

Administracja: Ogłoszenia - Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO W-4499, Bank Spółem 8 Kolportaż - Bukowska 3. Tel. 78-64. Konto PKO W-4400, Bank Spółem 25. Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej. Nadesłane rękopisy Redakcja nie zwraca. Tel. Red 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) - Tel. Dyr. Delegatury 64-75 - Tel. Kolportażu 78-64.

Redaguje Kolegium Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Drukarnia w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-1510